

GP POLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

» W NUMERZE



30 osób odebrało certyfikaty potwierdzające ukończenie projektu unijnego.

str. 3



W Zespole Szkół dobiegła końca jubileuszowa edycja Żak-Artu.

str. 10



Juniorki MKS Polkowice wywalczyły srebrne medale mistrzostw Polski.

str. 16



Świętowaliśmy Dni Samorządności

str. 8-9

W telegraficznym skrócie

WROCLAW

Bardzo lubiany w regionie ksiądz kardynał Henryk Gulbinowicz obchodził w miniony weekend potrójny jubileusz: 60 lat kapłaństwa, 40 lat biskupstwa i 25 lat kardynatu. Uroczystość odbyła się w Hali Ludowej. Wśród blisko 5 tysięcy gości byli politycy, duchowni, ale i zwykli wrocławianie. Dołączamy się do życzeń.

LUBIN

Na ludzkie szczątki natrafił operator koparki w Lubinie. Szkielet odkopano w węźle ciepłowniczym. Prawdopodobnie to szczątki bezdomnego, który próbował się ogrzać. Sprawę bada policyjna grupa dochodzeniowo-śledcza i prokuratura.

LEGNICA

W Legnicy rusza sms-owy plebiscyt na polityka przyjaznemu przedsiębiorcy. Konkurs organizuje Legnicki Klub Biznesu. Plebiscyt ma potrwać do października. Organizatorzy zapewniają, że konkurs nie ma podtekstu politycznego. Na dowód, że nominowanych nie dobierano według politycznego klucza, głosować będzie można na wszystkich radnych miejskich.

POLKOWICE

X Sztafetowy Bieg Szlakiem Polskiej Miedzi, IX Mistrzostwa Górników i Hutników, IX Bieg Drużyn Samorządowych, Prezesów i Dyrektorów, VII Mistrzostwa Służb Mundurowych i MSWiA - zaplanowano na 12 czerwca w Polkowicach. Impreza odbędzie się przy ul. Kard. B. Kominka o godz. 15.00.

LEGNICA

Marian Opania i Wiktor Zborowski wystąpią w kabaretowym duecie w ramach legnickiego Satyrykonu. Będą bawić publiczność tekstami Młynarskiego, Breła czy Wysockiego. Występ planowany jest na 19 czerwca. Organizator - Legnickie Centrum Kultury.

POLKOWICE

Coraz więcej przyjaciół ma gmina Polkowice na popularnym portalu społecznościowym Facebook. Już ponad setka osób przyłączyła polkowickie konto do swoich kontaktów. Na portalu, oprócz informacji na temat gminy, umieszczamy m.in. zaproszenia na nasze plenerowe imprezy.

Ewa Szczecińska

Po raz kolejny odebrali paczki

W sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2 burmistrz Wiesław Wabik przekazał paczki grupie ponad 150 dzieci. Poprzedzone to zostało krótkim przedstawieniem w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej Integracyjnej z Jędrzychowa.

Przekazywanie paczek to polkowicka tradycja. Odbywa się od wielu lat, trzy razy w roku - na święta Bożego Narodzenia, Wielkanocne oraz właśnie z okazji Dnia Dziecka. Okolicznościowe spotkanie zostało poprzedzone życzeniami, które polkowickim dzieciom złożył burmistrz Wabik. Potem młodzi artyści ze Szkoły Podstawowej Integracyjnej w Jędrzychowie zaprezentowali przedstawienia zatytułowane



„Współczesny Kopciuszek”. Pełna zaangażowania gra aktorska przypadła do gustu dzieciom, ich rodzicom, a także zaproszonym gościom. Nagrodzili oni więc młodych artystów brawami. Po przedstawieniu

rozpoczęło się przekazywanie paczek. Burmistrz obdarował 155 dzieci. W paczkach znajdowały się głównie słodycze. Wartość każdej z nich 70 złotych.

KoK

Gołębie pocztowe - szybsze niż firma kurierska

Co sobotę - koszowanie

Polkowickie koło Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczty rozpoczęło nowy sezon. Ich gołębie mają już za sobą trzy loty. W sumie prawie 3 tys. ptaków pokonało dystans 600 km.

Gołębie wypuszczono 2 maja w niemieckich miastach Duben, Belitz i Wollin. Już po kilku godzinach prawie wszystkie ptaki były w domu, czyli gołębnikach swoich właścicieli. Biorąc pod uwagę czas, jaki na pokonanie takiego dystansu potrzebują czasami firmy kurierskie, jest to wynik imponujący. - Ok. 98 proc. ptaków wraca z lotów w bardzo dobrej formie. Nie są to zresztą dystanse zbyt duże. Na resztę gołębi trzeba będzie jeszcze czekać. Zdarza się jednak, że gołębie giną podczas tej podróży. Powodem może być np. załamanie pogody albo czyhające drapieżniki - wyjaśnia Robert Zasadni, członek PZHGP i prezes Stowarzyszenia Hodowców i Miłośników Gołębi "Tornado".

Gołębie należące do polkowickich hodowców dobrze przetrwały zimę i - jak zapewniają hodowcy - są w dobrej formie. - Zimą ptaki odpoczywają, są odpowiednio karmione, a na przełomie stycznia i lutego poddaje się je szczepieniom - mówi Robert Zasadni. Jednak te zabiegi to nie wszystko. Aby gołąb mógł być zabrany na lot, wcześniej musi być poddany tzw. koszowaniu. Mówiąc w wielkim skró-

cie polega ono na zestawieniu zegarów mierzących czas lotu każdego ptaka z jego obrączką. Część gołębi posiada tańsze, tradycyjne obrączki. Jednak ostatnio spotyka się coraz więcej obrączek elektronicznych. Są droższe, ale precyzyjnie mierzą czas, kończąc odliczanie natychmiast, kiedy gołąb wraca do gołębnika.

Obecnie miejscem koszowania gołębi należących do mieszkańców naszej gminy jest zbieg ulic Dąbrowskiego i Topolowej. Co sobotę można tam zobaczyć uwijających się hodowców, troskliwie wkładających gołębie do klatek, które następnie ładowane są na ciężarówkę. Nowe miejsce koszowania hodowcy otrzymali dzięki pomocy burmistrza Polkowic - Wiesława Wabika.

Kolejny lot gołębi pocztowych z Polkowic przewidziano na 23 maja. Tym razem ptaki będą miały do pokonania dwa razy dłuższy dystans, bowiem zostaną zawiezione do Wolfsburga.

Obecnie do polkowickiego koła PZHGP należy 20 hodowców.

Roman Tomczak



Aura nie przeszkodziła w zabawie

W Żukowie odbyło się spotkanie integracyjne. Było ono doskonałą okazją dla mieszkańców wsi do porozmawiania, a także delektowania się swojskim jadłem. Nie zabrakło również gier i zabaw.

Maj kojarzy się z promieniami słońca ogrzewającymi nasze wyziębione ciała, naturą rodzącą się ku życiu, a także spacerami po świeżym powietrzu. Niestety to obiegowe wyobrażenie w tym roku dość mocno rozminęło się z rzeczywistością, bo maj był miesiącem zimnym, deszczowym i można śmiało stwierdzić, że pasował bardziej do jesieni niż do wiosny. To jednak nie przeszkodziło Wiejskiemu Ośrodkowi Kultury w organizowaniu majówek, podczas których uczestnicy udowodnili, że pogoda to tyl-

ko dodatek, bo podstawą udanej imprezy są ludzie, którzy biorą w niej udział. Jedną z majówek odbyła się w Sobinie. Jej uczestnicy, wśród których był Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic mogli skorzystać z wielu atrakcji przygotowanych przez pracowników WOK. Instruktorzy prowadziły warsztaty tkackie. Cieszyły się one wielkim zainteresowaniem nie tylko wśród najmłodszych mieszkańców wioski. Były też tańce oraz szereg innych ciekawych propozycji, z których uczestnicy ochoczo ko-

rzystali. Wspaniała atmosfera panująca podczas spotkania to dowód na to, że im więcej tego typu inicjatyw, tym lepiej. Dzięki nim środowisko mieszkańców wsi integruje się, a poza tym jest to ciekawa forma spędzania wolnego czasu. Sponsorami majówki w Żukowie byli - gmina Polkowice, Związek Gmin Zagłębia Miedziowego oraz Aqua Hotel. Organizatorzy zapewniają, że dołożą wszelkich starań, by w przyszłości podobnych spotkań było jak najwięcej.

Konrad Kaptur

Żywioły przeszkadzają w wyprawie

Deszcz, powódź i kontuzja przeszkodziły Michałowi Gontaszewskiemu w pieszej wyprawie dookoła Polski. Lada dzień Michał ruszy w dalszą trasę.

Po trzech tygodniach podróży, której jednym ze sponsorów jest gmina Polkowice, Michał musiał zrobić przerwę. Jeszcze przed wyjściem w trasę liczącą około 4 tysiące kilometrów mówiono o tym, że nie będzie to łatwa wyprawa. Żywioły pokazały jednak, że jest ona o wiele trudniejsza niż początkowo zakładano.

Najpierw przez pierwsze dni podróży Michałowi dokuczały ulewne deszcze. Po kilku dniach wszystkie ubrania i namiot były doszczętnie przemoczone. Potem doszły problemy techniczne, z wózkiem, na którym transportował potrzebne rzeczy. Jakby tego było mało, Michał doznał kontuzji nogi, trafił do szpitala i na kilka dni musiał przerwać wyprawę. Miał ją wznowić w miniony poniedziałek, ale niestety - powódź i kolejne intensywne opady - pokrzyżowały jego plany.

- Kolejny dzień opóźnienia. Od kilku dni byłem przygotowany na poniedziałkowy start w dalszą drogę, niestety poranek niemi-

lnie zaskoczył ulewą i burzą. Rozmawiałem też z Robertem Włodkiem, redaktorem naczelnym Pogranicza Lubuskiego. Radził mi przeczekać powódź spowodowaną wysokim stanem Odry i Warty. Te dwie rzeki łączą się blisko Kostrzyna, przez który muszę przejść, a w którym sytuacja jest dramatyczna. Fala kulminacyjna na Warcie uderzyła w Poznań. Do Kostrzyna jest jeszcze kawał drogi, a miasto jest już niebezpiecznie zalane w niektórych miejscach. Niestety nie mogę posłuchać pana redaktora. Straciłem bardzo dużo czasu przez kontuzję i awarię wózka. Nie mogę czekać aż wielka woda opadnie. Moja wyprawa i tak zmienia charakter. Będę zależny od sklepów co wiąże się z opóźnieniami. Jeśli rano nie będzie lać to ruszam. Jeśli zacznie po drodze, to będę się już o to martwił w trasie - napisał Michał na swojej stronie internetowej www.dookola-polski.eu.

Powiedział nam ponadto, że nie brakuje mu entuzjazmu do dalszej

podróży. Podkreślił jednak, że musi dostosować wyprawę do pewnych trudności. Czekają więc, aż przestanie padać. Trzymamy kciuki za Michała!

Ewa Szczecińska



Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59-101 Polkowice, Rynek 6 Ilp. (pokój 23), tel. 724-97-20, telefaks 724-97-21
e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl, wersja elektroniczna Gazety: <http://www.polkowice.pl>

Redaguje zespół:

Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Przemysław Nowakowski (redaktor techniczny), Roman Tomczak, Paweł Gref, Ewa Szczecińska, Marta Charyńska.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odrzucania, skracania i ornawiania nadesłanych komunikatów, apeł, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Bernard Wybieśnia

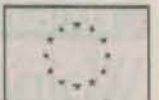
Druk: Drukarnia Polskafese Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.

Bardzo udany projekt



KAPITAŁ LUDZKI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



W piątek (28.05) w sali konferencyjnej Urzędu Gminy rozdano certyfikaty potwierdzające ukończenie kursów w ramach projektu "Aktywizacja edukacyjna mieszkańców wsi z terenu Gminy Polkowice".

Otrzymało je 30 osób, w tym 29 kobiet oraz jeden mężczyzna. - Podczas zajęć było sporo zabawy, panie robiły sobie sympatyczne żarty. Atmosfera naprawdę bardzo mi się podobała - mówi nam Roman Lichtarski, rodzynek w gronie kobiet.

W ramach projektu, którego realizacja rozpoczęła się 1 października 2009, odbywały się trzy moduły kursów - z informatyki, języka angielskiego oraz agroturystyki z elementami marketingu.

- Mnie szczególnie do gustu przypadł kurs informatyczny. Wcześniej nie miałem styczności z komputerem. Kurs otworzył mi oczy na możliwości, które stwarza Internet. Nie stoję już w kolejkach, by zapłacić rachunki, gazety też czytam w sieci. Jestem naprawdę bardzo zadowolony, że dano mi możliwość uczestniczenia w takim kursie. O ile pojawi się możliwość kontynuacji zdobytej wiedzy w ramach podobnego projektu, to bardzo chętnie z niej skorzystam - deklaruje Roman Lichtarski.

Podczas uroczystości uczestnicy zwrócili się z prośbą do burmistrza Wiesława Wabika o kontynuację projektu z naciskiem na naukę języka angielskiego, który, podobnie, jak informatyka okazał się niezwykle przydatny. Burmistrz podkreślił, że wraz z pra-

cownikami urzędu, o ile pojawią się stosowne możliwości, doloży wszelkich starań, by zrealizować prośby mieszkańców wsi.

- Fakt, że państwo są chłonni wiedzy, i gotowi do jej pogłębiania jest budujący i godny podziwu - podkreślał burmistrz.

W trakcie realizacji projektu współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, odbyło się 60 godzin zajęć z języka angielskiego, 18 z informatyki, a także 15-godzinne szkolenie z agroturystyki z elementami marketingu. Uczestnicy poznawali nie tylko wiedzę teoretyczną, ale również mieli okazję przyjrzeć się, jak w praktyce działa gospodarstwo agroturystyczne.

W przekazaniu certyfikatów uczestniczyła także Maria Kowalczyk, radna z obszarów wiejskich.

- Cieszę się z tego, że zainteresowanie udziałem w tym projekcie było tak duże. To świadczy o aktywności środowisk wiejskich. Życzę Państwu, by ta aktywność nadal była tak duża, a nawet rosła - podkreślała Maria Kowalczyk.

Całkowita wartość projektu to 49.620 złotych. Władz gminy Polkowice to 3.000 złotych.

Konrad Kaptur



OGŁOSZENIE

W poprzednim numerze Gazety Polkowickiej (Nr 10/327 z 20.05.2010) ze względu na błąd w druku ukazało się niekompletne ogłoszenie dotyczące dzierżawy kiosku nr 42 na Targowisku Miejskim w Polkowicach. Poniżej kompletna treść ogłoszenia. Burmistrz Polkowic ogłasza przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę kiosku nr 42 położonego na Targowisku Miejskim w Polkowicach stanowiącego własność Gminy Polkowice

Adres (ulica) Nr działki (obręb) KW	Powierzchnia	Przeznaczenie dzierżawy	Wywoławcza stawka czynszu dzierżawnego	Wadium Minimalne postąpienie
• Targowisko Miejskie w Polkowicach, • Nr działki 308/2 • (Obręb nr 1) • KW 42164	• pow. 16,5 m ²	działalność handlowo-usługowa	1 000,00 zł. netto miesięcznie	1 000,00 zł. /wadium/ 10,00 zł. /minimalne postąpienie/

Przetarg odbędzie się w dniu 21 czerwca 2010 r. o godz. 11.00 w Urzędzie Gminy Polkowice

ul. Rynek 18 (budynek kamienicy - sala konferencyjna). Do przetargu mogą przystąpić osoby fizyczne i prawne.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w określonym terminie oraz przedłożenie Komisji przetargowej:

- dowodu wpłaty wadium,
- dowodu tożsamości,

- w odniesieniu do podmiotów gospodarczych - aktualnego wypisu z Krajowego Rejestru Sądowego lub zaświadczenia o wpisie do rejestru działalności gospodarczej oraz właściwych pełnomocnictw, dowodów tożsamości osób reprezentujących podmiot.

Wadium należy wpłacić na konto Urzędu Gminy Polkowice w Banku PKO BP S.A. O/Polkowice nr 47 1020 3017 0000 2002 0166 6288

Termin wniesienia wadium - do dnia 16 czerwca 2010 r.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg,
 - zwrócone po przetargu, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu - zwrot wadium na piśmie wskazane konto bankowe,
 - ulegnie przypadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg nie stawi się do zawarcia umowy dzierżawy.
- Przetarg uważa się za zakończony wynikiem negatywnym, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje postąpienia ponad cenę wywoławczą.
- Uwagi:
- do wycycytowanego czynszu dzierżawnego doliczony zostanie podatek VAT w wysokości 22 %,
 - umowa dzierżawy zawarta będzie na czas nieokreślony,
 - miesięczny okres wypowiedzenia umowy dzierżawy,
 - czynsz dzierżawy na każdy kolejny rok ustalany będzie przez Burmistrza Polkowic,
 - dzierżawca ponosić będzie wszelkie koszty utrzymania kiosku, w tym m.in. opłaty za media, opłaty publiczno-prawne, ubezpieczenie,
 - dzierżawca zobowiązuje się przedmiot dzierżawy utrzymywać w należytym stanie technicznym i estetycznym oraz dokonywać na własny koszt napraw związanych ze zwykłym

korzystaniem z kiosku; w tym m.in. odśnieżanie dachu, odśnieżanie wejścia do kiosku, oczyszczanie rynien,

- dzierżawca nie będzie miał prawa domagania się od wydzierżawiającego jakiegokolwiek zwrotu kosztów poniesionych na remont, modernizację i reklamę kiosku będącego przedmiotem umowy dzierżawy.

Umowa dzierżawy zawarta zostanie z zarządcą kiosku tj. Przedsiębiorstwem Gospodarki Mieszkaniowej i Komunikacji Miejskiej w Polkowicach, ul. Mała 1, który działa w imieniu

Gminy Polkowice - w terminie 21 dni od dnia podpisania protokołu z przetargu.

Dzierżawca zobowiązany będzie do uiszczenia kaucji zabezpieczającej w wysokości 1 000,00 zł. najpóźniej w dniu zawarcia umowy dzierżawy - na konto wskazane przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej i Komunikacji Miejskiej w Polkowicach.

Dodatkowych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Polkowice ul. Rynek 19, pok. 10, tel. 076 72-46-785.

Burmistrz Polkowic zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn

Tropem nierozwikłanej tajemnicy

Egzekucja w Trzebczu, cz. I

W lasku, za budynkiem po dawnym pałacu w Trzebczu, stoi samotny krzyż. Napis na tabliczce informuje: "Ś.p. Ludwik Tasiemski, podof. saperów 14 Dywizji, ur. 20.8.1919, zamordowany 4.12.1940, cześć jego pamięci". Wokół tabliczki wije się wieniec z kolczastego drutu.

Jest grudniowy poranek 1940 r. Przy drodze prowadzącej z majątku we wsi Trebitsch, mimo przenikniętego zimna, zebrało się kilkaset osób. W śmiertelnej ciszy mroźnego świtu słychać tylko komendy żandarmów, wściekle ujadanie psów i krakanie wron. Mieszkańcy Trebitsch, Kummernick, Gusitz i Tarnau przemieszani się z przymusowymi robotnikami rolnymi z Polski - milczą. Nikt nie przyszedł tu z własnej woli. Stawili się z rozkazu szefa miejscowej żandarmerii, aby być świadkami ponurego wydarzenia. Oto pod ogromną, przydrożną brzozą, stoi skępowany i pobity młody człowiek. Nazywa się Ludwik Tasiemski. Jest jeńcem wojennym, byłym żołnierzem września. Wyrokiem sądu wojennego za romans z Niemką z pobliskiego folwarku będzie za chwilę powieszony. To ma być przestroga dla innych, dlatego egzekucji towarzyszą tłumy gapiów.

Oficer Feldgendarmerie ostrym, metalowym głosem odczytuje z kartki treść wyroku. Kiedy skończył, dwaj jego podkomendni wprowadzają młodego Polaka na stołek, po czym zakładają na szyję skazańca pętlę. Cisza jest teraz jeszcze bardziej dotkliwa. Po długiej jak wieczność chwili, w najwyż-

szym napięciu obecnych ludzi, wreszcie pada rozkaz! Wykopnięty spod nóg Polaka stołek, przewraca się na bok. Ponad nim gwałtownie i ciężko zatrzymuje się w swym locie ciało skazańca. Stłumiony krzyk przetacza się nad tłumem. - Tak skończy każdy pies, który odważy się tknąć niemiecką kobietę! - krzyczy feldfebel. Wsiada do auta i pod eskortą żołnierzy odjeżdża. Ludzie powoli się rozchodzą. Jeszcze tego samego dnia ciało Ludwika Tasiemskiego zdejmują z gałęzi inni Polacy, zatrudnieni w folwarku w Trebitsch. Przyrzekają sobie, że nie zapomną tego, co się wydarzyło w tym miejscu. C.d.n.

Roman Tomczak



» DZIEJE JEDNEGO MIEJSCA

Wojna, której wyczekiwano

Tak, była taka wojna w historii naszego miasta. A właściwie w historii Prus, hegemona militarnego od czasów Fryderyka Wilhelma I. Tak, tak, Fryderyk I Wilhelma, a nie jego syna, Fryderyka II, zwanego Wielkim.

To właśnie ojciec słynnego "Fryca" zapoczątkował nieprzekładowy rozwój pruskiego, nieznanego dotąd w historii nowoczesnego świata. Powód? Był to mruk, dusi-grosz i tępak, niezwykłą miłością pałający do prymitywnych, męskich uciech. Dlatego połowę życia spędzał na polowaniach, a drugą połowę wśród żołnierzy, tego popijając. Swojemu następcy oszczędził koniecznie wszystkie dziedziny na zbytkach, surowej dyscypliny i lojalności wobec swojego narodu. Fryc tylko doszlifował te założenia i wiernie im służył do końca życia.

Wracając do tematu: W drugiej połowie XIX w. na politycznej scenie Europy rzadko dochodziło do ekscesów. Ustalenia Kongresu Wiedeńskiego zrobiły z absolutystycznych monarchii dobrze naregulowane zegarki, nie pozwalając żadnemu iść zbyt szybko do przodu. Nie oznacza to, że żadne nie chciało uwolnić się z krepujących smyczy. Najbardziej pragnęły tego Austria i Prusy. Pierwsza, jako cesarstwo, przewodziła związki Niemiec, starając się podporządkować sobie politycznie wszystkie tzw. kraje niemieckie. Tę samą rolę chciały odgrywać Prusy, dodatkowo chcąc zjednoczyć państwa niemieckie pod swoim, cesarskim już wtedy, berłem. To musiało doprowadzić do konfliktu. W 1866 r. pod Sadową, niedaleko Hradec Králové, słabo dowodzone, jeszcze słabiej wyszkolone wojska austriackie dostały łupnia od prężnej, jak maszyna działającej, armii królestwa Prus. W Polkowicach na wieść o sado-

vskiej wiktorii zawrzało z radości! Co prawda Prusy jeszcze nie pozbyły się wszystkich wrogów na drodze do zjednoczenia, ale jednego z nich poważnie osłabiły i ośmieszyły. Od tej chwili w Polkowicach czekali tylko na wieść o nowej wojnie - tym razem z Francją. W lipcu 1870 r. przyszedł właściwy moment. O tym, jak kanclerz pruskiego parlamentu sfalszował depeszę króla Wilhelma I skierowaną z Ems do rządu francuskiego (słynna depesza emska), napiszemy kiedy indziej. W każdym razie koronkowa robotka Bismarcka przyniosła oczekiwany skutek. Król Napoleon III, obrażony, głupiejąc Prusom wojnę! Głupiec. W każdym razie w Polkowicach znowu zawrzało nadzieją. Nadzieją na wojnę. Mobilizację ogłoszono tu 13 lipca. Trzy dni później z miasta wyszły pierwsze eskadrony pułku huzarów, stacjonujących w Polkowicach. Czule żegnane przez mieszkańców miasta (zwłaszcza dziewczęta), dumni i pięknie umundurowani szwoleżerowie kierowali się na południe, by w Lubinie połączyć się z głównymi siłami w sile dwóch brygad. Z Lubina wojsko pomaszzerowało do Francji. W Polkowicach mieszkańcy z niepokojem i nadzieją oczekiwali wieści z frontu. A te przychodziły coraz lepsze. Na oknach kamienic pojawiało się coraz więcej biało-czerwono-czerwonych flag, a w knajpach coraz więcej pijanych ze szczęścia. W styczniu rząd francuski ukorzył się przed Bismarckiem, podpisując w Wersalu haniebny pokój. W czerwcu do Polkowic wrócili huzary, entuzjastycznie witani przez mieszczan. Zjednoczenie Niemiec pod rządami Prus stało się faktem. Wilhelm I Hohenzollern koronował się na pierwszego cesarza Drugiej Rzeszy.

Roman Tomczak



Napoleon III i Otto von Bismarck po przegranej dla Francji bitwie pod Sedanem.

Bo książki rozwijają wyobraźnię

W filii Miejsko Gminnej Biblioteki Publicznej w Tarnówku odbyło się spotkanie, podczas którego radna Rady Miejskiej w Polkowicach Maria Kowalczyk czytała dzieciom bajkę Ezopa zatytułowaną "Ojciec i jego synowie".

Spotkanie odbyło się w ramach ogólnopolskiej akcji "Cała Polska czyta dzieciom", której celem jest propagowanie czytania od najmłodszych lat. Bajka, którą czytała radna Kowalczyk nie była przypadkowa. - Chodziło o to, by pokazać dzieciom, jak ważną rolę odgrywa w życiu umiejętność współpracy w grupie. Dzięki niej łatwiej pokonywać problemy, stawiać czoła przeciwnościom - mówi radna.



Motto bajki posłużyło za podstawę do opowieści wyjaśniającej w przystępny, adekwatny do poziomu dzieci, sposób, na czym polega praca radnych Rady Miejskiej oraz burmistrza Polkowic.

- Starłam się wyjaśnić dzieciom, że bez woli współpracy, umiejętności osiągania kompromisu, rezygnacji z

własnych racji w imię dobra wspólnego, nie da się dobrze kierować gminą - podkreśla Maria Kowalczyk. - Sądząc po pytaniach, które dzieci zadawały zrozumiwały wiele, co potwierdza, że tego typu spotkania powinno być jak najwięcej - kończy.

KoK

OGŁOSZENIE

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY

Burmistrz Polkowic podaje do publicznej wiadomości, na podstawie art. 35 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U z 2004r. Nr261, poz. 2603 z późn.zm.), że niżej wymienione lokale mieszkalne, położone w Polkowicach obręb II zostały przeznaczone do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.

Lp	Adres	Pow. w m2	Opis lokalu	Położenie	Cena wywoławcza netto	Udział	Nr KW	Uwagi
1.	Dąbrowskiego 20/1	36,50	2 p. aneks k, p.p. i z wc + piwnica - 9,37 m2	parter (po lewej stronie)	103.600,00 zł	0,1751	17470	Wykaz zostanie wywieszony na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni.
2.	Dąbrowskiego 20/2	35,80	2 p. aneks k, p.p. i z wc + piwnica - 9,73 m2	parter (po prawej stronie)	101.620,00 zł	0,1738	17470	Elementy wykończenia: tynk na ścianach gładki, tynk na sufitach gładki, stolarka drzwiowa plyninowa pełna, stolarka okienna
3.	Dąbrowskiego 20/3	36,50	2 p. aneks k, p.p. i z wc + piwnica - 10,83 m2	I piętro (po lewej stronie)	106.300,00 zł	0,1807	17470	podłogą w pokojach drewniana, podłoga w kuchni podłoga beton, w przedpokoju podłoga beton, w łazience podłoga beton, ściany łazienki tynk surowy
4.	Dąbrowskiego 20/4	36,40	2 p. aneks k, p.p. i z wc + piwnica - 4,78 m2	I piętro (po prawej stronie)	106.000,00 zł	0,1572	17470	przygotowany do połączenia glazury, ściany w przedpokoju malowane farbą emulsyjną, w kuchni ściany tynk surowy, ściany i sufity malowane farbą emulsyjną.
5.	Dąbrowskiego 20/5	34,80	1 p. 1 p z aneks k, p.p. i z wc + piwnica - 5,61 m2	poddasze (po lewej stronie)	98.800,00 zł	0,1542	17470	Lokale w stanie deweloperskim, brak glazury i terakoty, mediów sanitarnych i armatury.
6.	Dąbrowskiego 20/6	34,30	2 p. aneks k, p.p. i z wc + piwnica - 7,36 m2	poddasze (po prawej stronie)	97.400,00 zł	0,1590	17470	

OGŁOSZENIE

Zgodnie z Uchwałą Nr XXXII/385/06 Rady Miejskiej w Polkowicach z dnia 20 kwietnia 2006 r. informuje, iż do końca tygodnia następującego po tygodniu, w którym nastąpiło zakończenie zajęć dydaktycznych można składać wnioski o stypendia dla absolwentów gimnazjów oraz uczniów szkół ponadgimnazjalnych będących mieszkańcami gminy Polkowice zameldowanymi na stałe na jej terenie

ZASADY UDZIELANIA STYPENDIÓW

O stypendia mogą ubiegać się mieszkańcy gminy Polkowice zameldowani na stałe na jej terenie będący:

- 1) absolwentami gimnazjów,
- 2) uczniami szkół ponadgimnazjalnych.

Stypendia Burmistrza Polkowic przyznawane są absolwentom gimnazjów oraz uczniom szkół ponadgimnazjalnych spełniających jedno z poniższych kryteriów:

- 1) są laureatami bądź finalistami konkursów i olimpiad o zasięgu co najmniej wojewódzkim oraz uzyskali średnią ocen min. 4,5 oraz bardzo dobrą ocenę z zachowania (dotyczy ostatniego roku szkolnego),
- 2) osiągnęli szczególnie wysokie wyniki w nauce w ostatnim roku szkolnym, tj.:
 - uzyskali średnią ocen min. 5,0 oraz wzorową ocenę z zachowania - dotyczy absolwentów gimnazjów,
 - uzyskali średnią ocen min. 4,9 oraz wzorową ocenę z zachowania - dotyczy uczniów szkół ponadgimnazjalnych,
- 3) uzyskali tytuł laureata lub finalisty w dowolnej dziedzinie aktywności twórczej w szczeblu co najmniej ogólnopolskim.

Stypendia przyznawane są na podstawie wniosku, który powinien zawierać:

- 1) dane personalne ucznia (absolwenta) oraz jego miejsce zamieszkania,
- 2) nazwę szkoły i jej siedzibę,
- 3) informację o uzyskanej średniej ocen oraz osiągnięciach w nauce.

Do wniosku należy dołączyć dokumenty poświadczające uzyskaną średnią ocen, ocenę z zachowania i osiągnięcia w nauce oraz PIT 2-C i oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych (formularz PIT 2-C i oświadczenie do pobrania na stronie www.bip.ug.polkowice.pl)

Z wnioskami mogą występować:

- 1) dyrektor szkoły,
- 2) indywidualnie absolwenci gimnazjów, uczniowie szkół ponadgimnazjalnych,
- 3) przedstawiciele ustawowi oraz opiekunowie prawni uczniów i absolwentów.

W przypadku większej ilości złożonych wniosków niż limit środków na stypendia, w pierwszej kolejności stypendia otrzymają absolwenci z najwyższą średnią ocen.

Wnioskodawcy zostaną poinformowani pisemnie o przyznaniu, bądź odmowie przyznania stypendium.

Wnioski należy składać do 2 lipca 2010 r. w kancelarii Urzędu Gminy Polkowice, ul. Rynek 1, pok. nr 10 lub przysłać pocztą na adres Urzędu Gminy do dnia 3 lipca 2010 r. (decyduje data stempla pocztowego) Informacji udziela Wydział Oświaty i Spraw Społecznych Urzędu Gminy Polkowice (Rynek 2, pokój nr 3, tel. 076/724-97-07, 076/847-41-41).

BURMISTRZ POLKOWIC

zaprasza krajowych i zagranicznych inwestorów do przetargu ustnego nieograniczonego na nabycie nieruchomości wykazanych w poniższej tabeli, położonych w Gminie Polkowice w obrębie Sucha Góra, który odbędzie się w dniu 09 lipca 2010 r. od godz. 11.00.

L.p.	Nr działki	Pow. działki m ²	Nr KW	Cena wywoławcza netto	Rodzaj zabudowy
1.	171/20	1072	LE1U/00037561/5	48 240,00 zł	Zabudowa jednorodzinna
2.	174/10 171/17	1073	LE1U/00040430/8 LE1U/00037861/5	48 285,00 zł	Zabudowa jednorodzinna
3.	174/8 175/12	1073	LE1U/00040430/8 LE1U/00037903/2	48 285,00 zł	Zabudowa jednorodzinna
4.	174/2 175/5	1002	LE1U/00040430/8 LE1U/00037903/2	45 090,00 zł	Zabudowa jednorodzinna
5.	176/8 176/11	1214	LE1U/00035267/8 LE1U/00035085/1	54 630,00 zł	Zabudowa jednorodzinna
6.	174/3 173/3	1168	LE1U/00040430/8 LE1U/00062141/6	63 910,00 zł	Zabudowa jednorodzinna

OPIS NIERUCHOMOŚCI

Zespół zabudowy mieszkaniowej zlokalizowany jest w południowej części wsi Sucha Góra. Działki przeznaczone do sprzedaży są niezabudowane, stanowią własność Gminy Polkowice i wolne są od wszelkich długów i ciężarów. W bliskim otoczeniu działek znajdują się sieci uzbrojenia terenu. Uzbrojenie terenu realizowane będzie w następujący sposób:
1. Sieć wodociągowa i kanalizacja sanitarna - Gmina zapewnia wykonanie sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej.
2. Odprowadzenie wód opadowych - Nabywcy we własnym zakresie zagospodarują wody opadowe.
3. Sieć energetyczna i gazowa - Nabywcy we własnym zakresie dokonają uzgodnień z właścicielami sieci.

PRZEZNACZENIE W PLANIE ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO

Zgodnie z ustaleniami zawartymi w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego obrębu Sucha Góra (uchwała Rady Miejskiej w Polkowicach Nr XI/93/99 z dnia 16 września 1999 r. ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego Nr 30 z dnia 3 listopada 1999 r.) przedmiotowy obszar stanowi tereny zainwestowania wiejskiego z dopuszczeniem lokalizacji zabudowy zagrodowej, mieszkaniowej oraz nieuczęściowych usług.

CENA WYWOŁAWCZA NIERUCHOMOŚCI

Ceny wywoławcze netto przeznaczonych do sprzedaży działek przedstawione są powyżej w tabeli. Do wycytowanych cen netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 22%.
Minimalne postąpienie - 1% ceny wywoławczej netto
Przetarg może się odbyć bez względu na liczbę uczestników przetargów jeżeli przynajmniej jeden z uczestników przetargu zaofertował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

SPOSÓB ZAGOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCI

Na przedmiotowym terenie realizowana będzie zabudowa jednorodzinna wolnostojąca.

WADIUM

W przetargu mogą uczestniczyć osoby, które wpłacą wadium.

Wysokość wadium wynosi 10% ceny wywoławczej nieruchomości netto płatne w walucie polskiej na rachunek Urzędu Gminy Polkowice PKO BP S.A. IO Polkowice 47 1020 3017 0000 2902 0166 6288, w terminie do dnia 02 lipca 2010 r.

Dowód wpłaty wadium uczestnik przetargu zobowiązany będzie do okazania w dniu przetargu.

- Wpłacone wadium zostanie:
1. Zaliczone na poczet nabycia nieruchomości, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg.
 2. Zwrotne, jeżeli osoba wpłacająca nie wygra przetargu - zwrot wadium na piśmie wskazane konto bankowe.
 3. Ulegnie przypadkowi, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg i nie przystąpi bez usprawiedliwienia w wyznaczonym terminie do zawarcia umowy notarialnej.

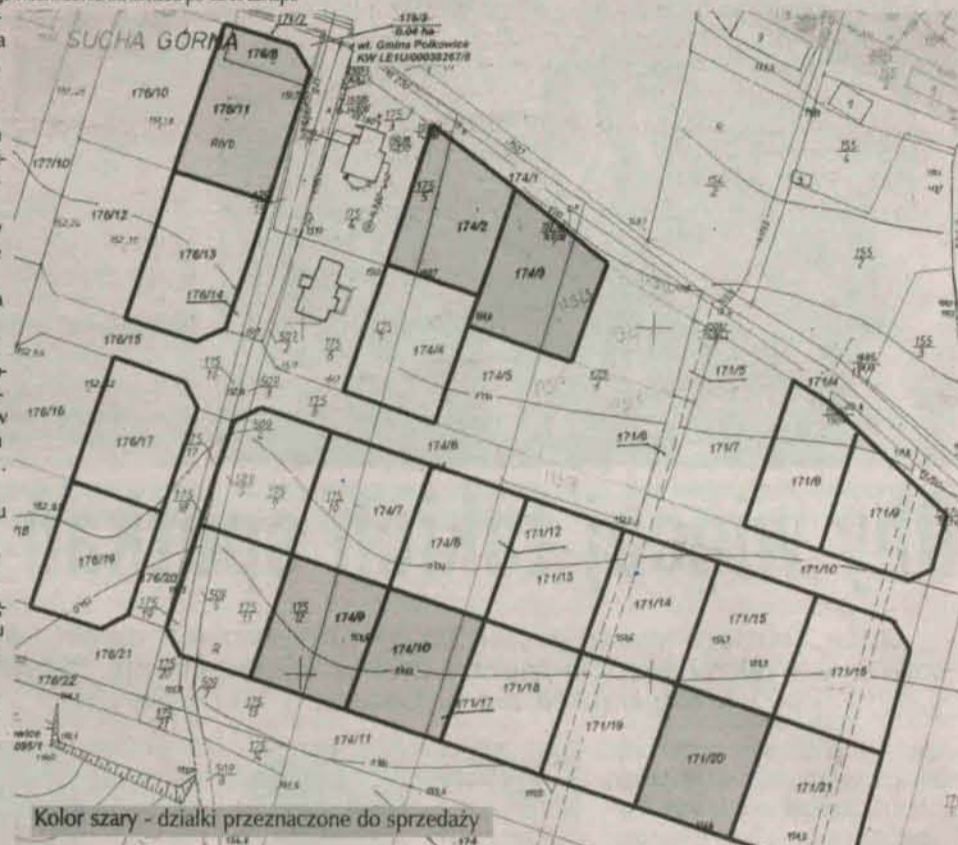
Wpłata jednego wadium upoważnia do wzięcia udziału w przetargu na jedną działkę. Na dowód wpłaty wadium należy podać nr działki.

MIEJSCE ORAZ TERMIN PRZETARGU :

Przetarg odbędzie się w siedzibie organizatora przetargu w Urzędzie Gminy Polkowice, ul. Rynek 17 - sala konferencyjna dnia 09 lipca 2010 r. godz. 11.00

ZOBOWIĄZANIA I KARY UMOWNE

1. Sprzedawcy przysługująco będzie prawo odkupu przedmiotu umowy w terminie 5 lat od daty aktu notarialnego przenoszącego własność nieruchomości po cenie zakupu oraz zwrotu nakładów koniecznych albo nakładów w granicach istniejącego zwiększenia wartości rzeczy. Prawo odkupu Sprzedawca wykona poprzez oświadczenie o skorzystaniu z tego prawa, które prześle Nabywcy - pod rygorem nieważności - na piśmie listem poleconym na adres Nabywcy. Nabywca winien zawiadomić Sprzedawcę o zmianie adresu do korespondencji pod rygorem uznania doręczenia na adres Nabywcy wskazany w umowie sprzedaży za skuteczne. W razie wykonania prawa odkupu Nabywca zobowiązany jest w terminie 7 dni od otrzymania oświadczenia przynieść z powrotem na Sprzedawcę własność przedmiotu umowy. W przypadku uchylania się Nabywcy od złożenia oświadczenia woli w formie aktu notarialnego Sprzedawca naliczy kary umowne w wysokości 200 zł za każdy rozpoczęty dzień opóźnienia w wykonaniu ww. obowiązków.
2. Nabywca zobowiązany będzie do zabudowania terenu w terminie 5 lat od daty aktu notarialnego. W przypadku niedotrzymania terminu zabudowy Sprzedawca naliczy kary umowne w wys. 20.000,00 zł za każdy rok zwłoki. Nabywca dobrowolnie podda się egzekucji zgodnie z art. 777 § 1 pkt 4 Kodeksu postępowania cywilnego. Za zabudowanie nieruchomości rozumie się wybudowanie budynku w stanie surowym zamkniętym z docelową elewacją.
3. Zobowiązania, o których mowa w pkt 1 i 2 stosuje się do kolejnego Nabywcy licząc od dnia pierwotnego nabycia.



Kolor szary - działki przeznaczone do sprzedaży

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ POLKOWIC OGŁASZA KONKURS NA "NAJLEPIEJ PROWADZONY I ZAGOSPODAROWANY RODZINNY OGRÓD DZIAŁKOWY NA TERENIE POLKOWIC W 2010 R."

1. Konkurs adresowany jest do Rodzinnych Ogródów Działkowych na terenie Polkowic.
2. Warunkiem udziału w konkursie jest zgłoszenie przez Zarząd ROD deklaracji o przystąpieniu do konkursu w Urzędzie Gminy Polkowice, Rynek 1, (kancelaria) w terminie **do 25 czerwca 2010 r.**
3. Regulamin konkursu i druki deklaracji znajdują się w Wydziale Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich - Rynek 6, pok. nr 27 oraz na stronie www.ekologia.polkowice.eu
4. W konkursie przewidziano nagrody pieniężne.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich tel. 076 724 97 14.

Serdecznie zapraszam Zarządy ROD do udziału w konkursie!

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ POLKOWIC OGŁASZA KONKURS NA "NAJLEPIEJ ZAGOSPODAROWANY ROD NA TERENIE POLKOWIC W 2010 ROKU"

1. Konkurs adresowany jest do każdego z zarządów czterech Rodzinnych Ogródków Działkowych położonych na terenie Polkowic.
 2. Warunkiem udziału w konkursie jest zgłoszenie przez zarząd ROD deklaracji o przystąpieniu do konkursu wytypowanej działki i złożenie w Urzędzie Gminy Polkowice, Rynek 1, (kancelaria - pokój nr 10).
 3. Zgłoszenia do konkursu będą przyjmowane **do 25 czerwca 2010 r.**
 4. Regulamin konkursu i druki deklaracji znajdują się w Wydziale Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich - Rynek 6, pokój nr 27 oraz na stronie internetowej www.ekologia.polkowice.eu
 5. W konkursie przewidziano nagrody pieniężne.
- Szczegółowych informacji udziela Wydział Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich tel. 076 724 97 14.

Serdecznie zapraszam do udziału w konkursie!

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Cuprum" w Polkowicach ul. Kolejowa 24A ogłasza przetarg na ustanowienie prawa odrębnej własności do następujących lokali mieszkalnych:

1. Polkowice ul. Legnicka 11/17
Mieszkanie o pow. użytkowej 51,94 m², położone na I piętrze, składające się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z wc, stanowiącymi udział w częściach wspólnych budynku i gruntu w wysokości 274/10000.
Cena wywoławcza - 111 650,00 zł tj. 2 150 /m²
Minimalne postąpienie wynosi 1000 zł
Przetarg odbędzie się w dniu 16.06.2010 r. o godz. 13:00 w siedzibie spółdzielni w Polkowicach przy ul. Kolejowej 24A.
Wadium w wysokości 5 580,00 zł należy wpłacić na konto spółdzielni w PKO BP Nr 46 1020 3017 0000 2902 0025 6164.
Dowód wpłaty stanowi dokument warunkujący uczestnictwo w przetargu.

2. Polkowice ul. Legnicka 13/4
Mieszkanie o pow. użytkowej 43,28 m², położone na parterze, składające się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z wc stanowiącymi udział w częściach wspólnych budynku i gruntu w wysokości 227/10000.
Cena wywoławcza - 93 220,00 zł tj. 2 154 /m²
Minimalne postąpienie wynosi 1000 zł
Przetarg odbędzie się w dniu 16.06.2010 r. o godz. 13:30 w siedzibie spółdzielni w Polkowicach przy ul. Kolejowej 24A.
Wadium w wysokości 4.660,00 zł należy wpłacić na konto spółdzielni w PKO BP Nr 46 1020 3017 0000 2902 0025 6164.
Dowód wpłaty stanowi dokument warunkujący uczestnictwo w przetargu.

Mieszkania można oglądać w poniedziałki i środy w godz. 10:00-12:00 po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu z administracją spółdzielni - tel. 076 746 18 48 (46).
Pierwszeństwo w nabyciu lokalu mają członkowie SM "Cuprum" którzy nie mają zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych i zgłaszają gotowość do zawarcia umowy na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego.
W przypadku zgłoszenia się członków przetarg na dany lokal zostanie unieważniony. Szczegółowe informacje dotyczące przetargów w godzinach 800 -1400 pod nr telefonów:

- dział mieszkaniowy - 076 746 18 58
- administracja - 076 746 18 48, (46)
- sekretariat - 076 746 18 40

Regulamin przetargu do wglądu w siedzibie spółdzielni (pokój nr 7).

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykazy dotyczące:

- wdzierzawienia części działki o nr geod. 958/3 o pow. 70 m², położonej w Polkowicach przy ul. Sz. Szeregów - z przeznaczeniem na ogród przydomowy,
 - wdzierzawienia części działki o nr geod. 1047/3 o pow. 49 m², położonej w Polkowicach przy ul. Niemcewicza - z przeznaczeniem na ogród przydomowy,
 - wdzierzawienia części działki o nr geod. 123/9 o pow. 300 m², położonej we wsi Tamówek - z przeznaczeniem na ogród przydomowy.
- Informacje na temat wykazów można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19 (pok. 10), tel. 076 72-46-782, 076 72-46-781.

OGŁOSZENIE

Zarząd Rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Polkowicach uprzejmie prosi o przekazanie następującej treści:

- * **PIELGRZYMKĄ DO ROKITNA:** odbędzie się dnia 06.07.2010 r. Wyjazd z Polkowic o godz. 6.30 rano.
- * **PIELGRZYMKĄ DO KRZESZOWA:** odbędzie się dnia 06.08.2010 r. Wyjazd z Polkowic o godz. 7.00 rano.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do biura Związku od wtorku do czwartku od godziny 8.00 - 13.00 w pokoju 107.

Studenci świętowali po cygańsku

Studenci Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach na jeden dzień przejęli kontrolę nad miastem. 22 maja (sobota) klucze do bram Polkowic przekazała im wiceburmistrz Renata Dembek.

W tym roku po raz pierwszy studenckie święto odbyło się pod nazwą Dewuspitalia. Rozpoczęło się ono zawodami sportowymi na boiskach polkowickiego Zespołu Szkół. Po zakończeniu turnieju, spod budynku uczelni przy ul. Skalni-

ków, wyruszył studencki korowód. Podczas pochodu obowiązywały kolorowe stroje, bowiem Dewuspitalia odbyły się w klimatach cygańskich. - Chcieliśmy, by nasza zabawa miała motyw przewodni, no i wyjątkową nazwę, czyli Dewu-

spitalia. Udało się - mówi przewodnicząca samorządu studenckiego DWSPiT - Beata Danek-Skrzypek. - Razem ze studentami maszerowała kapela cygańska Stowarzyszenia Romów w Polkowicach, a władze uczelni jechały pięknie udekorowaną bryczką. Było bardzo wesoło - dodaje.

Zacy powędrowali ulicami: Skalników, Kominka, 3-go Maja, Targową, aż do Rynku. Przed Urzędem Gminy z tradycyjnymi kluczami do bram miasta czekała



na nich wiceburmistrz Renata Dembek.

Potem przyszedł czas na zabawę studencką. Poprzedziło ją przemówienie rektora DWSPiT dr. Bronisława H. Bladochy. Po części oficjalnej zostały wręczone nagrody dla najlepszych zawodników turnieju sportowego. Były tańce, gry i zabawy, w które zaangażowali się zarówno studenci, jak i wykładowcy. Najwięcej emocji wzbudziły... wyścigi samochodowe.

Paweł Gręń



Samorząd Studencki DWSPiT składa serdeczne podziękowania za udzielone wsparcie rzeczowe i finansowe podczas organizacji Dewuspitaliów 2010. Świętną i niezapomnianą zabawę zapewnili nam: Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach, Gmina Polkowice, Powiat Polkowicki, Aqua Hotel, Zespół Szkół w Polkowicach, Związek Gmin Zagłębia Miedziowego, Restauracja N/N, Piekarnia "Janczak", Firma "Maja". Dziękujemy również: p. M. Kośmider, p. J. Węgierskiej oraz p. S. Cizmarowi. Z wyrazami szacunku. Przewodnicząca Samorządu Studenckiego: B. Danek-Skrzypek.

Oby więcej takich spotkań

Duże zainteresowanie, uśmiechy na twarzach dzieci i świetna zabawa - tak w skrócie można opisać drugą edycję "Strażomanii", która odbyła się w Centrum Piknikowym.

Dzieci zawsze chętnie uczestniczą we wszelkiego rodzaju zabawach. Uwielbiają też poznawać nowe rzeczy, a możliwość obejrzenia wozu strażackiego, z którego leje się piana to już frajda nie lada. Co tu dopiero mówić o dotknięciu policyjnego pistoletu! Stąd też rzesze polkowickich przedszkolaków, które przybyły do Centrum Piknikowego na drugą edycję Strażomanii z pewnością nie żałowały. Wręcz przeciwnie, były pod wielkim wrażeniem, tego co zobaczyły. Impreza rozpoczęła się od przywitania polkowickich przedszkolaków przez przedstawicieli wszystkich służb, zajmujących się troską o bezpieczeństwo mieszkańców gminy Polkowice. Każdy z malców mógł przyjrzeć się z bliska policyjnemu radiowozowi, a także temu wykorzystywanemu przez straż miejską. Poza tym maluchy mogły dotknąć sprzętu będącego na wyposażeniu karetki oraz wozu strażackiego. Były też liczne konkursy - sprawnościowy, plastyczny, muzyczny. Dzieci dowiedziały się, czym zajmują się na co dzień pracownicy służb mundurowych oraz ratownicy medyczni.

- W tej imprezie chodzi o to, by uczyć poprzez zabawę. To się świetnie udaje, bo dzieci bardzo aktywnie uczestniczą w tego rodzaju przedsięwzięciach. Dzięki te-



mu zdobywają wiedzę na temat właściwych zachowań, w razie wystąpienia sytuacji kryzysowej. Im więcej takich spotkań, tym lepiej - mówi Artur Galuszka z Komendy Straży Miejskiej w Polkowicach, który świetnie sprawdził się w roli prowadzącego "Strażomanie".

Również obecna w piątek w Centrum Piknikowym wiceburmistrz Renata Dembek była zadowolona z jej przebiegu, a także podkreślała, że działania związane z propagowaniem szeroko pojętego bezpieczeństwa, mają dla

gminy Polkowice znaczenie priorytetowe.

Zwieńczeniem tegorocznej "Strażomanii" był efektowny pokaz użycia piany, wykorzystywanej podczas gaszenia pożarów. Pianę rozpylał jeden ze strażaków z wysokości na 30 metrów drabiny. Wyglądało to, jakby nagle zaczął padać śnieg. Dzieci z rozwartymi ustami obserwowały ten niecodzienny pokaz. Potem udały się do domów pełne niecodziennych wrażeń, a także, co najważniejsze wiedzy dotyczącej bezpieczeństwa.

Konrad Kaptur

Pamiętali o wielkim bohaterze

W Gimnazjum nr 2 odbyło się spotkanie młodych historyków z polkowickich szkół mające na celu przybliżenie postaci Witolda Pileckiego. Było ono częścią ogólnopolskiej akcji "Przypomnijmy o Rotmistrzu".

- W tym roku obchodzimy 92. rocznicę śmierci żołnierza, nad którego bohaterскими czynami przez wiele lat spuszczone była zasłona milczenia. Zapraszając młodzież z polkowickich szkół na spotkanie poświęcone rotmistrzowi, chcieliśmy przypomnieć jego dokonania, a także upamiętnić inne osoby prześladowane i walczące z systemami totalitarnymi - mówi Sławomir Henś, historyk z Gimnazjum nr 2, organizator spotkania.

Wzięli w nim udział uczniowie Zespołu Szkół, Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II oraz Gimnazjum nr 2. Wszyscy przedstawili przygotowane przez siebie prezentacje. Były one zadedykowane osobom, które poświęciły swoje życie walcząc z systemami totalitarnymi. Zaprezentowano nie tylko Witolda Pileckiego, ale również Ryszarda Siwca, gen. Emila Fieldorfa, ks. Jerzego Popiełuszki, Danutę Siedzikówną oraz "żołnierzy wyklętych". Uczniowie mieli także okazję wysłuchać opowieści Ewy Bułat, o której pisaliśmy w jednym z poprzednich numerów Gazety, córki majora artylerii Feliksa Wróbla, zamordowanego przez NKWD.

- To spotkanie niewątpliwie uświadomiło nam, jak wielkiej odwagi wymagał sprzeciw wobec komunizmu. Ci ludzie w większości zapłacili za to wieloletnim więzieniem lub nawet własnym życiem. Takie osoby powinny stanowić punkt odniesienia również dla nas - mówi Klaudia Trojanowska, uczestniczka spotkania.



Witold Pilecki nazywany jest "ochotnikiem do Auschwitz". Dobrowolnie dostał się do nazistowskiego obozu Auschwitz, aby zorganizować tam ruch oporu więźniów oraz orientować się w warunkach życia w obozie. Przebywał tam blisko 3 lata, a jego meldunki były jednym z źródeł informacji o tym, co dzieje się za drutami. W roku 1943 zdołał uciec. Walczył również w powstaniu warszawskim, a po pobycie w niewoli niemieckiej, dostał się do 2. Korpusu Polskiego walczącego we Włoszech. Po powrocie do komunistycznej Polski, został aresztowany, poddany brutalnemu śledztwu i torturom. Powiedział wtedy: "Oświęcim to była igraszka". Skazany na karę śmierci, został zastrzelony 25 maja 1948 roku. Do dziś nie znamy miejsca pochowania ciała...

Konrad Kaptur

Na tej majówce było rodzinnie

W sobotę, w Gimnazjum nr 1 odbył się coroczny Rodzinny Piknik Majowy. Uczestniczyło w nim spore grono uczniów, nauczycieli, a także rodziców gimnazjalistów. Wszyscy świetnie się bawili.

Majowe pikniki rodzinne odbywają się w Gimnazjum nr 1 każdego roku, z okazji kolejnych rocznic nadania szkole imienia Jana Pawła II. Młodzież przygotowuje wcześniej prezentacje związane tematycznie z życiem papieża Polaka. Stąd też w holu, mogliśmy obejrzeć plakaty odwołujące się do rozmaitych zdarzeń z arcybogatego życia Karola Wojtyły. Oglądając owe plakaty mogliśmy przypomnieć sobie najważniejsze pielgrzymki papieskie, a także zapoznać się z wieloma ciekawymi informacjami dotyczącymi posługi kapłańskiej Jana Pawła II. Utrwalanie wiedzy o naszym wielkim rodaku to jeden z ważniejszych celów przyświecających piknikowi. Poza tym wszyscy uczestnicy mieli

okazję do tego, by po prostu świetnie się bawili. W sali gimnastycznej odbyły się konkursy i zabawy. Wśród nich nie zabrakło także konkurencji sportowych, wymagających od uczestników nie lada sprawności. Było między innymi łowienie puszek na wędkę, rzucanie piłeczkami do wiadra, a także szereg innych, nie mniej ciekawych konkurencji. W holu można było posilić się przepyszny bigosem, zjeść apetycznie wyglądające kawałki ciasta oraz wypić ciepłą herbatę. Przez cały czas trwania pikniku, odbywała się loteria fantowa. Całkowity dochód z tego przedsięwzięcia został przeznaczony na cele charytatywne.

Konrad Kaptur

W zdrowym ciele - zdrowy duch

Przedшкоlaki rywalizowały

W Szkole Podstawowej nr 3 odbyła się III Spartakiada Międzyprzedszkolna. Wzięli w niej udział 6-latkowie ze wszystkich polkowickich przedszkoli oraz jednego oddziału przedszkolnego w Tarnówku.



- Do tego, że sport i ruch jest zdrowy nie musimy już przekonywać naszych przedszkolaków - zapewnia Krystyna Krzyżaniak, dyrektorka PM nr 2 w Polkowicach. Dlatego ogromna sala gimnastyczna przy ul. kard. Kominka pełna była rozbieganych i dzieci, wykonujących w ostrej, sportowej rywalizacji przeróżne ćwiczenia gimnastyczne, oraz dopingującej wrzawy zaangażowanych emocjonalnie małych kibiców.

Celem organizowanych spartakiad jest przede wszystkim dobra zabawa, rozwijanie sportowych zainteresowań wśród dzieci oraz popularyzacja zasad

fair-play i zdrowej rywalizacji. Nie mniej istotne - zwłaszcza dla dzieci - są nagrody. A tych nie powstydziłoby się nawet profesjonalni sportowcy. - Dla zwycięzców przygotowaliśmy prawdziwe puchary. Dla wszystkich zaś uczestników spartakiady, okolicznościowe upominki. Na pewno nikt nie będzie zawiedziony - zapewnia Krystyna Krzyżaniak.

Przedszkole Miejskie nr 2 w Polkowicach, które było organizatorem tegorocznej spartakiady, przygotowało ją już po raz drugi. - Pomysł pierwszej Spartakiady Międzyprzedszkolnej

zrodził się w przedszkolu nr 3. Lecz dwie kolejne przygotowało przedszkole nr 2. Jeżeli będzie jeszcze taka okazja, przygotowujemy także czwartą edycję spartakiady - mówi z uśmiechem dyrektorka Przedszkola Miejskiego nr 2.

Spartakiada Międzyprzedszkolna to przykład, jak przy pomocy nieskomplikowanego sprzętu sportowego można wyzwolić w przedszkolakach emocje i namiętności godne wielkich widowisk sportowych.

Roman Tomczak

Sporo wiedzą

Kto był pierwszym i ostatnim królem Polski? Jakie miasto jest stolicą Bułgarii, Chorwacji? Dlaczego butelka wypełniona wodą pęka na mrozie i dlaczego ptaki nie mogą siadać na chmurach? Z takimi pytaniami zmagali się uczestnicy Wiosennego Turnieju Naukowego w Gimnazjum nr 2.

W zmaganiach uczestniczyli uczniowie reprezentujący wszystkie klasy drugie. Była to nietypowa klasówka, podczas której odpowiadano na pytania z wielu dziedzin wiedzy, między innymi matematyki, chemii, fizyki, języka polskiego i historii. Nad sprawnym i uczciwym przebiegiem konkursu czuwało jury w składzie: Dorota Gnych - przewodnicząca jury, Cecylia Bielak - przedstawiciel Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Polkowicach oraz Sławomir Henś - nauczyciel historii. Ostatecznie zwyciężyła reprezentacja klasy II B w składzie - Ada Kurkiewicz, Michał Sabiniarz oraz Angelika Lech. Wyrzuciła ona zespół klasy II G w składzie - Rafał Janczak, Mateusz Kropi-

dlowski, Katarzyna Sugalska. Do wyłonienia drużyny, która zajęła trzecią lokatę potrzebna była dogrywka, w której II F pokonała II D. Zwycięzcy wystąpili w składzie - Ewelina Zajac, Iweta Buczma oraz Klaudia Trojanowska.

Wszystkim drużynom gorąco dopingowała publiczność, która nagradzała odpowiedzi uczestników gromkimi brawami. Zwycięzcy otrzymali atrakcyjne nagrody - książki ufundowane przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Polkowicach, a pozostali dyplomy i słodczyce.

Turniej zorganizowała Dorota Dziekan - nauczyciel Gimnazjum nr 2.

KoK



To będą niezapomniane Dni Polkowic

Doda, Myslovitz, Kult i Hey wystąpią podczas tegorocznych Dni Polkowic! Święto naszego miasta rozpocznie się tradycyjnie w piątek 18 czerwca i potrwa do niedzieli. Przez trzy dni na scenie polkowickiego Centrum Piknikowego, zaprezentują się między innymi: Arka Noego, Ryszard Rynkowski, czy grupa Grupa Rafała Kmity.

Zaledwie dwa tygodnie dzieli nas od historycznych Dni Polkowic. Ilość zaproszonych gwiazd przez organizatorów przeszła najsmielsze oczekiwania większości mieszkańców. Jeszcze nigdy w Polkowicach w ramach jednego święta nie mieliśmy okazji gościć tylu znakomitości, reprezentujących różne gatunki artystyczne.

Zadaliśmy o to, by tegoroczne Dni Polkowic były wyjątkowe. Repertuar ułożyliśmy tak, by spełnić oczekiwania każdego, stąd też spektrum wykonawców jest bardzo szerokie i obejmuje różne gatunki. Za każdym razem są to czołowi artyści, wypełniający po brzegi większość sal w Polsce - mówi nam Andrzej Wierdak, dyrektor Polkowickiego Centrum Animacji, organizator Dni Polkowic.

Wielkie świętowanie rozpocznie się już w piątek. Tym razem pierwszy dzień organizowany

będzie na terenie Polkowickiego Centrum Animacji, a nie jak przed rokiem w Amfiteatrze Miejskim. Przed polkowicką publicznością, swoje umiejętności zaprezentują dzieci i młodzież w ramach przeglądu twórczości lokalnej. Następnie piosenki dla dzieci wykona doskonale znana w całym kraju Arka Noego. Gwiazdą wieczoru będzie Doda.

W sobotę do największych atrakcji należeć będą występy Ryszarda Rynkowskiego i Myslovitz. Punktem kulminacyjnym drugiego dnia obchodów Dni Polkowic będzie koncert zespołu Kult.

Trzeciego Dnia przed polkowicką publicznością wystąpi doskonale znana i lubiana przez polkowicką publiczność Grupa Rafała Kmity, a tuż po niej Mrozu i Afromental. Tegoroczne Dni Polkowic zakończy koncert zespołu Hey.

Poniżej prezentujemy pełny program "Dni Polkowic".

Paweł Greci

Piątek 18 czerwca

Twórczość lokalna
Arka Noego
Twórczość lokalna
Doda

Sobota 19 czerwca

Program dla dzieci /
Twórczość lokalna
Łowcy.B
Ryszard Rynkowski
Myslovitz
Kult

Niedziela 20 czerwca

Program dla dzieci
Grupa Rafała Kmity
Mrozu
Afromental
Hey

Bibliotekarze świętowali

W środę, 12 maja w Miejsko - Gminnej Bibliotece Publicznej, obchodzono Dolnośląski Dzień Bibliotekarza. Na tę okoliczność do Polkowic zjechało wielu bibliotekarzy z Dolnego Śląska.



Uroczystość odbyła się w sali audytornej Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki, a przewodniczyła jej Beata Zalewska - dyrektor MGBP w Polkowicach. W spotkaniu, oprócz bibliotekarzy z naszego województwa, uczestniczyli również przedstawiciele lokalnych władz m.in. Wiesław Wabik - burmistrz Polkowic, Marek Tramś - starosta polkowicki oraz Stefan Cizmar - przewodniczący Rady Miejskiej. Imprezę zorganizował Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, który reprezentowała Elżbieta Łaganowska - z-ca dyrektora wydziału Kultury, Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, reprezentowany przez Sylwię Błaszczuk oraz różne stowarzyszenia bi-

bliotekarskie. Spotkanie było dobrą okazją do tego, aby dyskutować o ważnym problemie, jakim jest spadek czytelnictwa. Oczywiście nie mogło zabraknąć ważnego elementu, jakim jest przyznawanie nagród. Nagrodzonych zostało wielu pracowników. W tym roku przyznano pięć nagród Marszałka Województwa Dolnośląskiego. W gronie nagrodzonych znalazła się Teresa Zaucha - pracownica polkowickiej placówki. Nagrody i wyróżnienia mają dla środowiska bibliotekarskiego wyjątkowe znaczenie. Potwierdzają bowiem szczególną rolę zawodu bibliotekarza i są promyczkiem w codziennej, cichej i mrówczej pracy - powiedziała Beata Zalewska - dyrektor MGBP w Polkowicach. Przy tej okazji awansowa-

no na starszego kustosa, pracownicę działu gromadzenia i opracowania zbiorów MGBP w Polkowicach - Marię Grzegorek. Obchody Dolnośląskiego Dnia Bibliotekarza uświetnił występ solistek z gimnazjalnego chóru "Cantabile" z Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II.

Po występie goście przeszli do sali audiowizualnej polkowickiej biblioteki, gdzie czekał na nich poczęstunek. Wtedy też, dolnośląscy bibliotekarze, mieli możliwość podzielenia się uwagami na temat swojej pracy.

Tegoroczne obchody Dolnośląskiego Dnia Bibliotekarza przebiegały pod hasłem "Biblioteka - słowa, dźwięki i obraz".

Marta Charyńska

Tego nie można przegapić

Miejsko - Gminna Biblioteka Publiczna organizuje spotkanie z prof. Jerzym Bralczykiem. Językoznawca wygłosi wykład na temat języka w polityce.

Wykład odbędzie się 7 czerwca o godzinie 17 w sali audiowizualnej biblioteki. Nie można go przegapić, bowiem prof. Jerzy Bralczyk jest jednym z bardziej cenionych językoznawców w naszym kraju. Dzięki jego pracom, mamy możliwość zgłębiania tajników naszego języka, co owocuje większą umiejętnością posługiwania się nim. Najbardziej rozbudowaną dziedziną nauki Bralczyka jest język mediów, reklamy i polityki. Swoją wiedzę profesor przekazuje studentom w warszawskiej Wyższej Szkole Psychologii Społecznej oraz na Uniwersytecie Warszawskim w Instytucie Dziennikarstwa. Jest autorem wielu książek, które



traktują o języku polskim w różnych dziedzinach życia. To właśnie na jego literaturze studenci kierunków ściśle związanych z językiem polskim, opiekują swoje prace licencjackie, czy magisterskie. Oprócz prze-

kazywania wiedzy poprzez książki, prof. Bralczyk robi to także za pośrednictwem mediów. Do 2007 roku prowadził w telewizji Polonia cotygodniowy program "Mówi się", w którym widzowie mieli możliwość zadawania pytań prowadzącemu. Obecnie usłyszeć go można na antenie Polskiego Radia, gdzie prowadzi codzienną audycję "Słowo o słowie", w której opowiada ciekawostki o naszym języku.

Za osiągnięcia w pracy naukowej profesor został odznaczony m.in. Złotym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Marta Charyńska

Niezwykłe świętowanie samorządności

To był imprezowy weekend! Świętowania wielkiego jubileuszu samorządowcy zaprosili mieszkańców gminy. Nie mogło być inaczej, skoro od utworzenia samorządu minęły okrągłe 20 lat!



żenie Samorządu Terytorialnego z pewnością jedna z najlepszych imprez plenerych tego roku. Wielkie świętowanie z okazji 20-lecia samorządu rozpoczęło w miniony piątek. Jeszcze przed południem, polkowiczanie kiblowali włodarzom miasta i gminy w turnieju Starostwo kontra Miasto. Choć konkurencje przegrały w strugach deszczu, nie brakło gorącego dopingu. W grzywkach tym razem lepsza okazała się drużyna gminy. W ramach wspaniałej imprezy odbył się koncert Budki Suflera. Dla gości starszego repertuaru była niespodzianką były występ młodszych wokalistów zespołu. Usłyszeliśmy m.in. "Jolkę" śpiewaną przez Felicjana Aniejczaka i "Za ostatni grosz" w wykonaniu Romualda Czystawa. W tym czasie nie mógłby zastąpić solisty Cugowskiego, który w wykonaniu zaśpiewał "Sen o doli" i "Taki tango".

Concertowo przebiegała również sobota. Występ Piotra Rubika w Polkowickim Centrum Pielikowym, to z pewnością muzyczne wydarzenie minionego weekendu.

Obchody były niezwykle jeszcze z jednego powodu. Po raz pierwszy w historii Polkowic spotkali się radni i burmistrzowie 20-lecia. W sobotę podpisali oni pod "Polkowicką deklaracją samorządności" podczas uroczystości z okazji 20-lecia samorządności w Polsce w Auli Forum. Uroczystość była próbą rozmowy samorządowej historii Polkowic. Na jednej scenie przemawiali byli burmistrzowie Polkowic, w tym pierwszy burmistrz miasteczka - Przemysław Wabik, który odwiedził je po 20-leciu samorządności.

Po przyjeździe, objechałam miasto i gminę. Przyznam, że

jestem pod dużym wrażeniem zmian - mówi Przemysław Wabik.

Niemal wszyscy byli burmistrzowie w swoich wystąpieniach podkreślali metamorfozę Polkowic, które w nieczym nie przypominają już dawnego szarego górniczego miasta.

- Bywało, że Polkowice były obiektem drwin. Pamiętam jak będąc na studiach, ktoś wyśmiał moje miasto mówiąc o nim pogardliwie "Pasikurowice". Również na początku lat 90., w Legnicy ktoś złośliwie komentował duży budżet Polkowic "że i tak z tych Polkowic Kuwejt nie zrobicie". A ja wtedy powiedziałem "zobaczmy". Dziś nikt już nikt nie ma prawa zadrwić z Polkowic - nie tylko stawia się je za wzór przemian, ale też dobrego zarządzania - mówi Emilian Stańczyszyn, który był szefem gminy łącznie przez 10 lat.

Obecny burmistrz Polkowic Wiesław Wabik zauważył, że siłę samorządowych Polkowic, zawsze stanowili ludzie. W swoim wystąpieniu dziękował wszystkim radnym i swoim poprzednikom.



Ewa Szczecińska



- Chciałbym Wam podziękować jak najserdeczniej za to, co przez te wszystkie lata zrobiliście dla Polkowic, za współpracę przy zadaniach publicznych, za udział w projektach, które służyły rozwojowi miasta i gminy - podkreśla Wiesław Wabik.

Stanisława Bocian, która kierowała gminą przez ponad rok od 2001 roku, ze wzruszeniem wspominała trudne okresy dla Polkowic.

- Nie zapomnę do końca życia wstrząsu o ogromnej sile w 2002 roku, kiedy ludzie wybiegli ze swoich domów i bali się z powrotem do nich wejść. Wówczas potrafiłmy opanować sytuację i wspólnie sprostać bardzo trudnym zadaniom - mówi Stanisława Bocian.

Sobotnią uroczystość zakończyło podpisanie "Polkowickiej deklaracji samorządności". Obok burmistrzów Polkowic wszystkich kadencji (Przemysław Wabik, Henryk Krawczyński, Emilian Stańczyszyn, Stanisława Bocian, Wiesław Wabik) podpisało ją blisko 50 byłych i obecnych radnych Polkowic.

Ewa Szczecińska



Polkowiczanie w teledysku Rubika

Byłeś na sobotnim koncercie Piotra Rubika? Być może zobaczysz się w jego najnowszym teledysku.

W Polkowicach w nocy z soboty na niedzielę, ekipa filmowa nagrywała sceny do teledysku piosenki Piotra Rubika. Urzekający polkowicki Rynek, czyli najmłodsza w Polsce starówka, jest plenerem klipu promującego nowe przedsięwzięcie muzyczne artysty. Ekipa realizująca teledysk do piosenki "Miłość cierpliwa jest, lecz i niecierpliwa" nagrywała sceny w Ryнку po sobotnim koncercie Piotra Rubika. Realizatorzy pracowali nad zmontowaniem materiału filmowego od godz. 2.00 w nocy. Kręcenie zdjęć zakończono nad ranem, około godz. 4.00. Zrobione w sobotę zdjęcia rynku i uliczek fabularnych, które będą kręcone w innych miejscach miasta. W kolejnych dniach zdjęciowych nagrywane będą m.in. sceny zachodzącego słońca nad polkowickim Aquaparkiem. Wówczas do Polkowic zjadą aktorzy, którzy odegrają rolę zakochanej pary.

- Mogę tylko zdradzić, że będą to znane twarze. Obecnie prowadzimy rozmowy z aktorami, którzy wcielą się w rolę naszej pary - mówi Piotr Rubik.

Fabula teledysku opiera się na opowiedzeniu historii miłosnej. Na tle Polkowic pokazane zostaną najpiękniejsze chwile w życiu chłopaka i dziewczyny. Według scenarzystów, widz obserwuje naszych bohaterów, jak razem przeżywają najpiękniejsze chwile swojego życia, ujęcia przeplatają się ze sobą i łączą.

Na teledysku znajdują się ponadto zdjęcia z nagrań z minioną sobotą koncertu Piotra Rubika w Polkowickim Centrum Pielikowym.

Piosenka "Miłość cierpliwa jest, lecz i niecierpliwa" będzie promować najnowszą płytę Piotra Rubika. Słowa do w/w piosenki napisał Jacek Cygan, muzykę skomponował Piotr Rubik.

Ewa Szczecińska

Zabawa w rytmie romskim

Już w najbliższą sobotę w Auli Forum polkowickiego Zespołu Szkół odbędzie się koncert z okazji Światowego Dnia Kultury Romskiej.

To pierwsze tego typu wydarzenie w historii naszego miasta.

Na scenie zaprezentują się zespoły wykonujące muzykę romską. Jako pierwszy "Miro" z Legnicy. Potem wystąpi grupa "Legenda", która do Polkowic przyjedzie z Ameryki Północnej, a jako ostatni zagra Kale Jachka z Lubania Śląskiego. Początek koncertu zaplanowano na godzinę 17.

- W imieniu Stowarzyszenia Romów w Polkowicach zapraszam wszystkich mieszkańców naszej gminy na to niecodzienne

wydarzenie. Zapewniam, że zabawa będzie przednia, a każdy, kto przyjdzie do Auli Forum będzie mógł liczyć na romską otwartość i gościnność. Jeszcze raz serdecznie zapraszam - mówi Jerzy Horniak, prezes Stowarzyszenia Romów. Relację z przebiegu koncertu zamieścimy w kolejnym numerze Gazety.

KoK

STOWARZYSZENIE ROMÓW W POLKOWICACH ZAPRASZA:

NA KONCERT Z OKAZJI ŚWIATOWEGO DNIA KULTURY ROMSKIEJ KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ DNIA 05-08-2010 O GODZINIE 17:00 W AULI FORUM W POLKOWICACH



WYSTĄPIA ZESPOŁY:

MIRO z Legnicy

LEGENDA z Północnej Ameryki

KALE JACHKA z Lubania Śląskiego

STAROSTA POLKOWICKI
MAREK TRAMS

HONOROWY PATRONAT NAD
KONCERTEM OBEJMUJĄ

BURMISTRZ POLKOWIC
WIESŁAW WABIK

POWIAT NASZ
POLKOWICKI

POWIAT
POLKOWICKI

Polkowice
GMINA NA PRZYSZŁOŚĆ

» BIBLIOTEKA POLECA



„Dziecko dla odważnych”

LESZEK K. TALKO

„A więc będziecie mieli dziecko. Gratulacje. A może to przyjacielom urodzi się dziadzius? To wspaniale. Myślicie sobie, że jest pięknie. I macie rację. Myślicie sobie, że wasze życie się zmieni – macie rację [...]” (Leszek K. Talko).

Książka składa się z wcześniej wydanych pozycji: „Dziecko dla początkujących”, „Dziecko dla średnio zaawansowanych” oraz „Dziecko dla profesjonalistów”. W tomie znajduje się także super dodatek „Dziecko dla zawodowców”, zawierający niepublikowane dotąd opowieści.

www.mgbp.pl

Okrągły jubileusz szkolnych artystów

W Zespole Szkół zakończył się Tydzień Twórczości Artystycznej Uczniów "Żak-Art". Przez sześć dni odbywały się wydarzenia tematycznie związane z szeroko pojętym teatrem. Tegoroczna edycja była wyjątkowa, bo przegląd odbył się po raz dziesiąty.



W poprzedni poniedziałek punktualnie o godzinie 10, oficjalnego otwarcia Żak-Artu dokonał dyrektor Zespołu Szkół Zbigniew Gołębiowski, który w krótkich słowach wyjaśnił dlaczego jest to wydarzenie tak ważne dla szkoły.

- Na Żak-Arcie młodzież ma szansę zaprezentować swoje talenty. Poza tym rokrocznie przeglądowi towarzyszy wspaniała, twórcza atmosfera. Jestem zadowolony, że ta impreza, ciesząca się dużą renomą w Zagłębiu Miedziowym odbywa się w naszej szkole - mówił dyrektor.

Pierwszy dzień poświęcony był w całości prezentacjom młodzieżowym. Na scenie mogliśmy oglądać między innymi przedstawienia w wykonaniu grupy "Anty-dotum" działającej przy Zespole Szkół. Młodzi artyści z Polkowic wystawili sztukę "Końskie nazwisko" na kanwie tekstu Antoniego Cze-

chowa. Poza polkowickimi artystami na scenie wystąpiły również grupy teatralne ze Szkoły Podstawowej Integracyjnej z Jędrzychowa, I Liceum Ogólnokształcącego z Lubina, oraz Grupy Teatralno-Ewangelizacyjnej "Maska".

We wtorek na scenie w Auli Forum miał miejsce ciąg dalszy prezentacji młodzieżowych. Ponadto mogliśmy podziwiać monodramy. Środa to było święto poezji, muzyki i filozofii. Wówczas odbyła się wymyślona kilka lat temu przez Ewę Dudziak-Gaj i Krystynę Gajaszek kawiarenka literacko-filozoficzna, podczas której dr Milan Lesiak dyskutował z młodymi ludźmi o Janie Kochanowskim i zgubnych skutkach miłości. Kontynuacją filozoficznej dysputy, tym razem na temat Józefa Tischnera było spotkanie czwartkowe. Bardzo ciekawie było także podczas spotkania z muzyką poświęcone 200.

rocznicy urodzin Chopina. Żak-Art zakończył się w sobotę warsztatami tańca współczesnego, które poprowadziła Małgorzata Rostkowska, instruktorka tańca.

Tegoroczna edycja Żak-Artu była wyjątkowa. Przegląd skończył bowiem dziesięć lat.

- Aż trudno uwierzyć, że to już tyle lat minęło. Pomimo upływu czasu w naszej szkole ciągle mamy wielu nauczycieli, którzy z pasją przystępują do pracy nad kolejnymi edycjami Żak-Artu. Dopóki ta pasja będzie płonąć mocnym ogniem to o przyszłość tego przeglądu jestem spokojna - uważa Ewa Dudziak-Gaj.

Na zakończenie warto wspomnieć, że od kilku lat Żak-Art wspiera Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna, zaś w tym roku szczególnym sponsorem jest Fundacja "Polska Miedź".

Konrad Kaptur

» JESTEM, WIĘC PISZĘ

Wolność - nieodparty czar

Z katalogu wartości ogólnoludzkich wolność ma dla mnie znaczenie fundamentalne. Dlatego na wszelkie próby jej ograniczania reaguję natychmiastowym sprzeciwem. Zapewne dzieje się tak po części dlatego, że niemal całe dorosłe życie spędziłem w wolnym kraju, a także ze względu na fakt, że pamiętam, jak mało fajnie było przed 1989 rokiem. 21 lat przemian przeorało mentalność Polaków dość mocno, niczym pług podamą ziemię. Słyszę to zwłaszcza w rozmowach, które prowadzę ze znajomymi. Na pytanie "Jak leci" nie słyszę typowych jeszcze kilka lat temu odpowiedzi w stylu "a stara bida, źle się czuję, nic mi się nie chce, ceny rosną i w ogóle jest do kitu". Dziś, większość opowiada o swoich sukcesach, a także, co kiedyś było nie do pomyślenia, dostrzega, że w kraju również nie

dzieje się źle. Co prawda narzekania na polityków nie zniknęły, bo i powodów ku temu tak naprawdę nie ma, ale ich natężenie, co znamienne, zmalało. W ciągu 21 lat potrafiliśmy dokonać zmiany dla przyszłości Polski kluczowej - pozbyliśmy się cech, które nas definiowały - wiecznego narzekania, defetyzmu, braku wiary we własne siły, kompleksów wobec innych nacji, poczucia prowincjonalności. Dziś coraz pewniej oddychamy chodząc po ulicach innych krajów pełną piersią, podejmujemy odważne decyzje, z entuzjazmem realizujemy przedsięwzięcia, których kiedyś nawet byśmy nie rozważali. Mamy wiele optymizmu i entuzjazmu. Oczywiście powyższe refleksje nie odnoszą się do wszystkich Polaków. Niemniej ogólnie idziemy w dobrym kierunku, co pozwala z optymizmem patrzeć w

przyszłość, bo zmiany mentalności narodowej przychodzi najtrudniej, a ich wpływ na rozwój wszystkich sfer życia jest nie do przecenienia. Ciekawym eksperymentem socjologicznym, wstępem do kompleksowego spojrzenia na 21 lat nadwieloletniej transformacji jest strona internetowa www.20latrp.pl, na której każdy z nas może pochwalić się tym, z czego jest dumny. Tam znajdują się także tak zwane "Kamienie milowe wolnej Polski", czyli kluczowe wydarzenia, które zmieniły nasz kraj. Każdy internauta może się do nich odnieść. Zachęcam do zabrania głosu, podzielenia się przemyśleniami dotyczącymi, tego, z czego jesteście dumni. Im więcej opinii, tym pełniejszy i ciekawszy obraz przemian mentalności, które zaszły w Polsce przez ostatnie 21 lat.

Konrad Kaptur

Kino

PLANETA 51
animowany, Hiszpania/Wielka Brytania 2009
reżyseria: Jorge Blanco
czas projekcji: 90 min.
3 - 6 czerwca 2010, godz. 16:00

TWÓJ NA ZAWSZE
melodramat, USA 2010
reżyseria: Allen Coulter
czas projekcji: 113 min.
3 - 6 czerwca 2010, godz. 18:00

KICK - ASS
akcja/komedia/komiks, USA/Wielka Brytania 2010
reżyseria: Matthew Vaughn
czas projekcji: 117 min.
3 - 6 czerwca 2010, godz. 20:00

IRON MAN 2
akcja/science - fiction, USA 2010
reżyseria: Jon Favreau
czas projekcji: 124 min.
10 - 13 czerwca 2010, godz. 17:00

ONDINE
fantasy/dramat, Irlandia/USA 2010
reżyseria: Neil Jordan
czas projekcji: 111 min.
10 - 13 czerwca 2010, godz. 20:00

Imprezy

PLENERY DNI POLKOWIC III PLENER RZEŹBIARSKI
Temat: "CZAROWNICA"
17 - 20 czerwca, Polkowickie Centrum Piknikowe

I OGÓLNOPOLSKI PLENER MALARSKI
Temat: "Architektura Polkowic, pejzaż, scena rodzajowa z uwzględnieniem architektury miasta"
17 - 20 czerwca 2010, Teren miasta Polkowice

EDUKACJA MUZYCZNA

W KRAINIE PANI MUZYKI - DLA DZIECI
"Grające piły, rury i kieliszki"
10 czerwca, Kino, godz. 8.15, 9.00, 10.00, 12.00, cena: 3zł

AKADEMIA MELOMANA - DLA MŁODZIEŻY
"Muzyczny galimatias" godz. 11.00

WYSTAWY

CERAMIKA MŁODYCH - INSPIRACJE
Galeria na Piętrze - Ośrodek Kultury
do końca czerwca, godz. 9:00-18:00

REMINISCENCJE

Wystawa prac uczestników pracowni artystycznych
do końca czerwca, art.Gallery

ZAJĘCIA I WARSZTATY

"CLOWNI"
spektakl w wykonaniu, działającej przy Polkowickim Centrum Animacji, grupy teatralnej ANTRAKT.
9 czerwca 2010, Kino, godz. 18:00

SEKCJA SZACHOWA

Otwarty turniej szachowy dla juniorów i seniorów
11 czerwca 2010, Ośrodek Kultury, godz. 17:00

SIŁOWNIA

Baseny zewnętrzne, ul. 3 Maja, 59-100 Polkowice

Czynna: poniedziałek - piątek od 14.00 do 21.00

INTERNET CAFE

Polkowickie Centrum Animacji,
ul. Skalników 4, 59-100 Polkowice
Łącze internetowe 2 Mbit/s
Czynna: poniedziałek - piątek
godz. 13.00 - 21.00

Pierwsza godzina 2 zł, druga godzina 1zł, każda kolejna 0,50 zł.
AQUAPARK Polkowice - Regionalne Centrum

Zdrowie

Rekreacyjno-Rehabilitacyjne S.A.

Rezerwacja: tel. 746-27-55, fax. 746-27-60
e-mail: biuro@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl
Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek, sob, niedz, i święta - 8:00 - 22:00

AquaBilard, Kregielnia
Czynne od 14:30 do 22:00, rezerwacja stolów i torów 076 746 27 33
AQUAPARK Polkowice - Regionalne Centrum
Rekreacyjno-Rehabilitacyjne S.A. NZOZ

Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biologicznej
Rejestracja: tel. 746-27-11, fax. 746-27-16
e-mail:

rehabilitacja@aquapark.com.pl, www.rehabilitacja.polkowice.pl
poniedziałek - piątek - 7.00 - 21.00, sobota - 12.00 - 17.00
Jaskinia solna: poniedziałek - piątek - 7.00 - 21.00, sobota - 12.00 - 19.00

Przychodnia PCUZ - ZOZ S.A.
ul. Kominka 7, tel. 746 08 00
Poradnia Internistyczna i Pediatria
Poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00
Sobota 8.00 - 14.00
Tel. 746 08 10, 11, 12, 28, 41, 43
Nocne i świąteczne dyżury lekarskie
Gabinet nr 32, tel. 746 08 53
Ambulatorium chirurgiczne, tel. 746 08 46

Gabinet zabiegowy
Codziennie 7.00 - 21.00, tel. 746 08 65

Laboratorium
tel. 746 08 39
poniedziałek - piątek 7.00 - 18.30,
sobota 8.00 - 14.00 (ostry dyżur)
Punkt szczepień
tel. 746 08 55
poniedziałek - piątek 7.00 - 17.00
Ośrodek pomocy psychologicznej,
tel. 746 08 60

poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00
Poradnie specjalistyczne
- informacja 746 08 12
Poradnia Medycyny Pracy - tel. 746 08 61 (badania kierowców, profilaktyczne)

Poradnia dla Kobiet
tel. 746 08 37
APTEKA "CENTRUM"
TEL. 746 08 42

GRUPA AL-ANON
spotkania zamknięte: poniedziałek - godz. 18.00
spotkania otwarte: 2-gi poniedziałek sierpnia, październik, grudnia
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

GRUPA REMONT
spotkania zamknięte: czwartek, pora letnia godz. 19:00, pora zima - 18:00
spotkania otwarte: ostatni czwartek każdego miesiąca
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

GRUPA ASOCJACJA
spotkania w każdy poniedziałek o godz. 18:00, spotkania otwarte w pierwszy poniedziałek miesiąca.
Dom parafialny,
ul. K.B. Kominka 1, Polkowice

Aqua Hotel

Hotele

Recepcja: tel. 746-27-00,
fax: 746-28-00
e-mail: recepcja@aquahotel.pl
www.aquahotel.pl
Austro Consult

Szkoły językowe

Kursy indywidualne, specjalistyczne, intensywne dla firm i instytucji. Język angielski, niemiecki, francuski, rosyjski oraz polski dla cudzoziemców. Profesjonalna jakość tłumaczeń ustnych i pisemnych.

ul. Fabryczna 4, Polkowice
tel. 76/ 746 46 84,
http://www.austroconsult.pl
e-mail: austroconsult@austroconsult.pl

Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach
ul. Skalników 6B; poniedziałek - piątek w godz. 8-16; tel. 746 53 53; 746 53 51

Język angielski, niemiecki dla początkujących i średnio zaawansowanych

Studium Języków Obcych Mr Happy
ul. Kilińskiego 6, strona internetowa: www.mrhappy.com.pl. Tel. 845-12-21

Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku, w godz. 12 - 19.

Babel
Polkowice, ul. Głogowska 13.
Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku - 10 - 18, wtorek także soboty - 10 - 14 Polkowice, ul. Głogowska 13, Tel. 746-24-47

Lingua Viva
ul. Kilińskiego 6, Polkowice; tel. 845 01 90, www.linguviva.pl
Kursy języków obcych: angielski, niemiecki i inne języki dla dzieci, młodzieży i dorosłych

Magic School
Nauka języka angielskiego dla dzieci w wieku od 1 do 14 lat.
adres: Kolejowa 10A
Tel. 693 333 133,

Globe
Przygotowanie do matury, egzaminu gimnazjalnego, FCE, CAE, tel.: 605479852 ; 505539674
adres: Skalników 6b (obok biblioteki) Polkowice
wejście od parkingu przy DWSPIT
http://www.globe.polkowice.pl
Cmentarz Komunalny

Cmentarze

ul. Spokojna 1. Tel. (076) 845 63 25
- czynny całą dobę
TAXI - TELEFONY

TAXI

604 302 624, 609 714 591,
605 115 249, 602 516 307, 601 271
369, 600 244 687, 609 178 014,
609 207 855

TAXI - TELEFON
ZGŁOSZENIOWY (POSTÓJ TAXI)
(076) 847 41 00

31.05.2010 - 06.06.2010

Apteki

Apteka "Nowa"
ul. Kominka 6 Polkowice

07.06.2010 - 13.06.2010
Apteka "Aspirynka"
ul. Miedziana 17 Polkowice

14.06.2010 - 20.06.2010
Apteka "Rodzinna"
ul. Rynek 40 Polkowice

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy
zaprasza wszystkich przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą na terenie gminy Polkowice, do zamieszczenia informacji na temat swoich firm w powszechnie dostępnej Internetowej Bazie Firm.

Zadaniem Bazy jest ułatwienie wszystkim zainteresowanym szybkim odnalezieniu konkretnej firmy, nawiązania z nią kontaktu, podjęcia współpracy oraz wymiany doświadczeń. Stanowi ona również formę promocji dla polkowickich przedsiębiorców i jest jednym z instrumentów stosowanych przez gminę Polkowice w celu wspierania małej i średniej przedsiębiorczości. Wpis do Bazy jest bezpłatny, a polega na wypełnieniu specjalnie przygotowanej ankiety, na podstawie której zamieszcza się informacje o danym podmiocie gospodarczym. Ankiety można pobierać w Urzędzie Gminy Polkowice w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy w pok. 203.

Baza Firm dostępna jest na stronie internetowej pod adresem
www.polkowice.pl

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy Polkowice
zaprasza wszystkie osoby bezrobotne z terenu Gminy Polkowice do dokonania wpisu do Gminnej Bazy Danych Osób Bezrobotnych.

Wpis do Bazy jest bezpłatny i odbywa się poprzez wypełnienie ankiety adresowanej do wszystkich zainteresowanych osób zarejestrowanych jako osoby bezrobotne w Powiatowym Urzędzie Pracy w Polkowicach, będących jednocześnie mieszkańcami Gminy Polkowice.

Osoby figurujące w Bazie mogą liczyć na pomoc w znalezieniu pracy. Dane zawarte w ankiecie będą wykorzystywane w celu przedstawienia propozycji zatrudnienia inwestorom lokującym swoje przedsiębiorstwa na terenie Gminy Polkowice. Informacje na temat wpisu do Bazy oraz ankiety można uzyskać w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy (pok.206), tel. 076 847-41-53

OGŁOSZENIE

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Polkowicach ma swoją siedzibę w Polkowickim Centrum Usług Zdrowotnych ul. Kardynała Bolesława Kominka 7 w pokoju nr 149 (I piętro), tel. 076-746-08-74. Posiedzenia Komisji odbywają się w dniach: 9 czerwca, 7 lipca, 4 sierpnia, 8 września, 6 października, 10 listopada, 8 grudnia 2010 r. w godz. 16.00 do 17.00

PODZIĘKOWANIA

Ośrodek Pomocy Społecznej w Polkowicach serdecznie dziękuje za bezinteresowne zaangażowanie i pomoc w zorganizowaniu zbiórki rzeczy dla osób poszkodowanych w powodzi 2010r. wszystkim osobom dobrej woli, które podarowały dary lub pomocy w organizacji zbiórki i przekazaniu do potrzebujących.

Zbrane rzeczy (żywność, środki chemiczne, odzież i inne) w ilości ponad 1,5 tony trafiły do miejscowości Roszowicki Las, gmina Cisek, woj. opolskie. Dzięki Państwa pomocy daliśmy wyraz solidarności oraz empatii w tych ciężkich dla powodźnian chwilał. Szczególnie dziękujemy p. Adamowi Dudziak, Piotrowi Stepieni oraz Franciszkowi Koncur i Romanowi Leńczak.

Z wyrazami szacunku
Dyrektor OPS Beata Pulawska

OGŁOSZENIE

"KONSULTACJE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW I OSÓB ZAMIERZAJĄCYCH ROZPOCZĄĆ DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ"

W ramach współpracy Urzędu Gminy Polkowice z Agencją Rozwoju Regionalnego "ARLEG" S.A. uruchomiono w Urzędzie Gminy cykl konsultacji dla przedsiębiorców i osób zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą w zakresie:

- podejmowania, wykonywania i rezygnacji z prowadzenia działalności gospodarczej,
- możliwości uzyskania wsparcia na realizację projektów w latach 2007-2013 ze środków publicznych,

- możliwości pozyskania informacji w zakresie usług specjalistycznych

Konsultacje odbędą się w godz. 10:00 - 14:00
13 lipca, 10 sierpnia, 14 września, 12 października, 16 listopada, 14 grudnia

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do siedziby Urzędu Gminy Polkowice, ul. Rynek 1, pok.206 (tel. kontaktowy (076) 724-97-17).

» PROGRAM TELEWIZJI POLKOWICE

Poniedziałek - Czwartek

Całodobowa emisja programu lokalnego
19.15 - program lokalny TV Polkowice
19.25 - lokalne wiadomości sportowe
19.30 - program wspólny telewizji lokalnych sieci TV Vectra
20.00 - 20.05 - blok planszowo - informacyjny

Emisja programu powtarzana jest co godzinę w systemie dobowym. Codziennie przedstawiane są nowe propozycje programu lokalnego i sieci TV Vectra

Sroda

Gość w studio - tuż po informacjach lokalnych - wywiady ze znanymi i interesującymi osobami w Polkowicach.

Piątek

18.30 - Twoje miasto Polkowice
18.55 - blok planszowo - informacyjny
19.15 - program Bez Montażu

Sobota - Niedziela

Program Bez Montażu - przedstawiane są najważniejsze wydarzenia minionego tygodnia w Polkowicach. Powtórki co godzinę w systemie dobowym.

Wszystkie programy telewizyjne można obejrzeć na bieżąco w internecie na stronie www.tv.polkowice.pl

Biuro Reklam i Ogłoszeń TV Polkowice, ul. K.B. Kominka 6
tel. 076 845 46 57

Mamy awans!

Górnik Polkowice jest już w gronie pierwszoligowców! W meczu 32 kolejki czarno-zieloni rozgromili na własnym boisku GKS Tychy 4:0. Bramki dla czarno-zielonych kolejno strzelali: Grzybowski (2 gole) Opalacz i Salamoński. Spotkanie odbyło się w ramach 32 kolejki II ligi zachodniej.

Przed spotkaniem piłkarze Górnika zakładali tylko jeden scenariusz-zwycięstwo. Mocno zdeterminowani polkowiczanie zagrali jak z nut i zapewnili sobie wymarzony awans na dwie kolejki przed zakończeniem sezonu!

Początek spotkania nie zapowiadał aż tak wysokiej wygranej gospodarzy. W pierwszym kwadransie gra toczyła się przeważnie w środkowej strefie boiska, co w dużej mierze wpłynęło na skromną ilość sytuacji podbramkowych. Dopiero w 29. minucie "Górnicy" mogli wyjść na prowadzenie. Wówczas bardzo dobrym uderzeniem z dystansu popisał się Tomasz Salamoński, ale futbolówka minimalnie minęła bramkę tyśzan. Po 180 sekundach kolejny raz drużyna GKS-u była w opalach. Strzał Kamila Waclawczyka zatrzymał się na poprzeczce gości. Na 10 minut przed zakończeniem pierwszej odsłony meczu wpadła bramka dla czarno-zielonych. Akcję zainicjował Marek Opalacz, który doskonale odegrał do Damiana Piotrowskiego. Egzekutorem okazał się niezawodny Zbigniew Grzybowski i otworzył wynik meczu.

Po zmianie stron gra toczyła się pod dyktando podopiecznych Dominika Nowaka. Już w 46. minucie potężny strzał Piotrowskiego z wielkim trudem wybronił Suchański. Po chwili ten sam zawodnik odnotował kolejną asystę i posłał piłkę na dalszy słupek. Piłkę do siatki tyśkiego GKS-u skierował Marek Opalacz. Po ośmiu minutach wpadła trzecia bramka dla czarno-zielonych, a po raz drugi na listę strzelców wpisał się popularny "Grzybek". W 90. minucie wynik meczu ustalił Tomasz Salamoński, który z rzutu wolnego skierował piłkę w samo okienko bramki przyjezdnych.

Pomimo wysokiego wyniku spotkanie do łatwych nie należało. Jestem bardzo zadowolony z postawy moich piłkarzy. Założenia taktyczne zostały zrealizowane. Teraz czekamy na mecz z Żaganiem - powiedział nam po meczu Dominik Nowak, trener czarno-zielonych. Po tym spotkaniu nasi piłkarze czekali na rezultat spotkania w Zielonej Górze, gdzie miejscowa Lechia podejmowała bydgoskiego Zawiszę. Ostatecznie spotkanie zakończyło się 5:2 dla gospodarzy i w Polkowicach mogliśmy się już cieszyć z kolejnego awansu. Nie ukrywam, że była to bardzo dobra dla nas alternatywa, lecz trzeba zawsze liczyć na siebie i swoje możliwości. Sezon się jeszcze nie skończył i mamy do rozegrania jeszcze dwa mecze. Patrząc na dotychczasowe 32 kolejki uważam, że zasłużyliśmy na awans. - kończy Dominik Nowak. Ostatni mecz na własnym boisku w bieżącym sezonie Górnik rozegra 9 czerwca. Rywalem czarno-zielonych będzie Ślązka Wrocław. Na ten pojedynek kibice wejdą za symboliczną złotówkę. Przewidziano liczne atrakcje. Mecz rozpocznie się o godz. 19.

Rozmowa z Dominikiem Nowakiem, trenerem Górnika Polkowice

Nie czuję się ojcem sukcesu

- Komu chciałby Pan w szczególności podziękować za awans?

- Zaczę od gratulacji, bo one należą się przede wszystkim moim zawodnikom. Zostawili w tym sezonie swoje serca na drugoligowych boiskach. Chłopaki dziękuję Wam. Kolejne słowa uznania śię pod adresem mojego sztabu szkoleniowego: Bartek Majewski - miałem z nim okazję pracować od samego początku, jest to niezwykle ważna postać w Górniku, Krzysiek Osiński, który wspólnie wkomponował w sztab szkoleniowy. Następnie dziękuję kierownikowi drużyny Piotrowi Wójcikowi, który jest wielką postacią w historii klubu i organizatorem naszej pracy, Piotrowi Fatłyńskiemu, naszemu masażysty, Bartoszowi Ochamnowi - fizjologowi. Podziękowania dla wszystkich pracowników, działaczy, całego zarządu, prezesa Sławomira Tarnowskiego, za naszą owocną współpracę. Bez nich by tego sukcesu przecież nie było. Duże słowa podziękowania Gminie Polkowice. Panu Burmistrzowi Wiesławowi Wabikowi, który się od nas nigdy nie odwrócił, a wręcz przeciwnie stale pomagał od strony finansowej. Wiadomo, że w dzisiejszym sporcie ten motor napędowy, to również pieniądze. Bez nich trudno cokolwiek budować. Dziękuję tym wszystkim, których wymienię, choć ta lista jest zdecydowanie dłuższa, ale przyjdzie czas na inne podziękowania.

- Sukces rodzi się w bólach. W trudnych momentach zawsze jest potrzebne wsparcie. Na czyje mógł Pan liczyć?

- Zawodnicy wspierali mnie w moich działaniach. Widać to było po nich. Bardzo mi wierzyli. Wypełniali wszystko, tak jak sobie ustaliliśmy. Wsparcie ze strony sztabu szkoleniowego. To nie są tylko moje zastugi i decyzje, to nasza wspólna praca. Sam sukces również chcę zadedykować mojej żonie, dzieciom, rodzinie i rodzicom. Trzy lata temu plakaliśmy, kiedy degradacja okazała się faktem, natomiast teraz wspólnie plakaliśmy ponownie, tyle, że ze szczęścia. Awans rok po roku to jest naprawdę wiele. Wspierali mnie w tych bardzo trudnych momentach. Z chwilą, gdy wygraliśmy wszyscy byli z nami. Ludzie chcą być przy sukcesie, ale kiedy nie szło najbliższe mi osoby nigdy mnie nie zostawiły w potrzebie. Za to bardzo Wam serdecznie dziękuję.

- Co Pana zdaniem było najważniejsze w drodze do awansu, a także proszę porównać grę Górnika w obu rundach?

- W tym sezonie mieliśmy dwa oblicza. Zespół musiał być przygotowany mentalnie i charakterologicznie. Najważniejsza w drodze do awansu jest współpraca wszystkich formacji na boisku i dobra atmosfera w szatni. W pierwszej części sezonu brakowało nam skuteczności. W przerwie przed rundą wiosenną ciężko pracowaliśmy nad poprawą tego elementu. Z chwilą, gdy zauważyłem, że moje założenia taktyczne za-



częły być widoczne w trakcie spotkań, bardzo wierzyłem w to, że awansujemy. Stał się zespół dojrzalszy, mający swój własny styl gry. W rundzie wiosennej stał się najskuteczniejszą drużyną, preferującą ofensywny i szybki futbol.

- Górnik był w gronie drużyn aspirujących do awansu. Jednakże największe szanse dawano Zawiszy Bydgoszcz i Zagłębiu Sosnowiec. Czy spodziewał się Pan, że tak szybko znajdziecie się w gronie pierwszoligowców?

- Gdybym dzisiaj powiedział: "tak, spodziewałem się", to myślę, że musiałbym skłamać (śmiech). Na pewno bardzo w to wierzyliśmy. Postawiliśmy sobie taki cel i postanowiliśmy powalczyć o I ligę. Konkurencja była bardzo duża. Na tej giełdzie piłkarskiej faktycznie nikt nie stawiał na Górnika, jako zespół, który awansuje. Co więcej, wręcz nikt go nie wymieniał. Dlatego ten sukces lepiej smakuje. Byliśmy bardzo dobrze przygotowani. Myślę, że to miało bardzo duże znaczenie pod względem przygotowania motorycznego, fizycznego i to pokazaliśmy. Jako jedyny zespół w tej rundzie nie przegraliśmy żadnego spotkania. To już przecież o czymś świadczy.

- Jakby Pan się ustosunkował do tego, że po Waszym awansie mówiono, że Dominik Nowak zrobił awans anonimowymi piłkarzami?

- Myślę, że oni już dzisiaj nie są anonimowi. Pokazali, że mają duże możliwości. To nie jest tak, że zawodnik z dobrym CV i przeszłością w ekstraklasie jest lepszy od nich. Zawsze powtarzałem, że wszystko zależy od nich. Żaden sukces nie przychodzi łatwo. Trzeba stale cięż-

ko pracować. Dzisiaj już nie są anonimowi. Każdy z nich sporo się napracował i w każdym meczu dawał z siebie wszystko. Zrobiliśmy coś większego niż awans - staliśmy się taką prawdziwą drużyną z krwi i kości. Dzisiaj się o nich mówi, nie tylko w mediach lokalnych, ale również w tych ogólnopolskich. Dla mnie oni nigdy nie byli i nie będą anonimowi, a udowodnili bardzo wiele w ostatnim czasie. Pokazali, że nie liczy się aspekt finansowy, a sportowy.

- Czy chciałby Pan wyróżnić poszczególnych zawodników w sezonie 2009/2010?

- Na sukces w piłce nożnej pracuje cały zespół, sztab szkoleniowy i działacze. Jesteśmy drużyną, a przede wszystkim klubem. To nasz wspólny sukces.

- Czy macie już jakąś koncepcję jak przyciągnąć kibiców na stadion?

- Oczywiście. Chcemy im udowodnić swoją grą, że zasługujemy na ich szacunek. Podobnie, jak miało to miejsce wcześniej. Gra ofensywna zawsze jest przyjemna dla oka. Górnik naprawdę strzelał w tej rundzie dużo bramek. No i też je tracił. Coś kosztem czegoś. Esencją futbolu są bramki.

- Czy po zakończeniu sezonu zostanie Pan w Górniku? Czy zaproponowano Panu pracę w innych klubach?

- Czas spędzony w Górniku, to dla mnie cztery wspaniałe lata. Nie czuję się ojcem sukcesu. Jeszcze raz podkreślam, na ten sukces wszyscy bardzo ciężko pracowaliśmy. Najwięcej przyczynili się do awansu moi zawodnicy, bo to przecież oni wychodzą na boisko i walczą o wyznaczone przez nas cele. To jest również wielki sukces całych Polkowic, prze-

cież gramy z logo gminy "Polkowice Gmina na przyszłość", to nas do czegoś zobowiązuje. Staramy się zawsze godnie reprezentować nasze miasto, klub. Co do tych propozycji, to rzeczywiście nie jestem jako trener już tak anonimowy, jak miało to miejsce przed kilkoma laty. Natomiast ja chcę zostać w Górniku. Widzę tutaj dalszy sens pracy. Byłem trenerem przez te wszystkie lata. Mam już duże doświadczenie. Nawet w jednym z wywiadów w Gazecie Wrocławskiej powiedziałem, że paradoksalnie cieszę się z tego, że zdegradowano Górnika, bo miałem możliwość pracy od podstaw. Przez te wszystkie lata nauczyłem się jednej ważnej rzeczy w życiu, mianowicie pokory. Ona musi być. Czekam na nowy kontrakt, który mam nadzieję w ciągu najbliższych kilku dni podpiszemy. Nie ukrywam, że interesuje mnie długofalowa praca.

- Czy ma Pan jakieś marzenie związane z Górnikiem?

- Oczywiście. Chciałbym, aby stadion Górnika w każdym meczu był wypełniony do ostatniego krzeselka. Bardzo mi zależy na odbudowie wizerunku klubu. Uważam, że jesteśmy w stanie to zrobić i swoją dobrą grą przyciągnąć na Kopalnianą całe rodziny. Chciałbym, aby stadion stał się takim miejscem, w którym oprócz obejrzenia widowiska sportowego spotykały się całe rodziny i fantastycznie spędzały z nami czas. Przecież piłka nożna jest dla kibiców. Serdecznie zapraszam na mecze pierwszej ligi i proszę w imieniu swoim i całego zespołu o doping, bo będzie nam bardzo potrzebny.

Rozmawiał: Paweł Greń

Pokazali klasę

Pięć złotych i trzy srebrne medale wywalczyli młodzi lekkoatleci z Gimnazjum nr 1 w Polkowicach podczas mistrzostw Dolnego Śląska o puchar J. Humberta.

Na najwyższym stopniu podium dwukrotnie stanęła Małgorzata Robak, która bez większych problemów pokonała swoje rywalki w biegu na 100 m i w skoku w dal. Kolejne złote krawki do Polkowic przywieźli nasi oszczepnicy: Agnieszka Zamojtel i Mateusz Kołodziejczyk oraz kulomiot Adrian Krzyżanowski. Srebrne medale wywalczyli: Katarzyna Szczepańska w skoku w dal, Pau-

lina Drozd - bieg na 800 m i Paweł Korgól w biegu na 100 m. Ponadto sztafeta szwedzka dziewcząt w składzie Arina Piórkowska, Barbara Szczepańska, Katarzyna Szczepańska, Małgorzata Robak zdobyła złoto i zapewniła sobie awans do finału mistrzostw Polski, który odbędzie się już 10 czerwca w Łodzi.

PG

OGŁOSZENIE

Zarząd Polkowickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Spółka z o.o. ogłasza przetarg ustny nieograniczony na najem lokalu usługowego z przeznaczeniem na nieuciążliwą działalność, zlokalizowanego na osiedlu Centrum przy ul. Moniuszki 31C w Polkowicach

Numer lokalu	Powierzchnia użytkowa ogółem (m ²)	Sala sprzedaży (m ²)	Adres	Cena wywoławcza czynszu (zł/miesiąc netto)	Wymagane wadium (zł)
1.	35,66	28,62	Moniuszki 31 C	1200,00	5000,00

Przetarg odbędzie się w dniu 14-06-2010r. o godz. 15.00 w pol. 12 Polkowickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Polkowicach ul. Rynek 6.

1. W przetargu mogą uczestniczyć osoby, które wpłacą wadium do dnia 11-06-2010r. w wysokości 5000,00zł na konto Polkowickiego TBS Sp. z o.o. w Banku Zachodnim WBK S.A. o/Polkowice nr konta 21 1090 2109 0000 0005 5002 9044.

2. Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet kaucji gwarancyjnej, jeżeli osoba wpłacająca wygra przetarg,

- zwrócone, jeżeli osoba wpłacająca nie wygra przetargu,

- ulegnie przepadłowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg odmówi podpisania umowy najmu.

3. Przetarg uznaje się za zakończony wynikiem negatywnym, jeżeli żaden z uczestników przetargu ustnego nie zaoferuje postąpienia ponad cenę wywoławczą najmu.

4. Ustala się wysokość pierwszego postąpienia w wysokości 10% i następnych postąpień w wysokości co najmniej 10 zł.

5. Osoby zainteresowane najmem mogą zapoznać się z następującymi pozostałymi dokumentami przetargowymi:

a) regulamin przetargu

b) dokumentacja techniczna,

c) projekt umowy najmu

zamieszczonymi na naszej stronie internetowej www.ptbs.com.pl lub uzyskać wszelkich informacji

dotyczących zasad najmu osobiście w siedzibie Spółki pokój nr 1.

6. Osoby przystępujące do przetargu są zobowiązane do podpisania umowy najmu

w wyznaczonym terminie.

7. Zarząd Spółki zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Rozmowa z Kamilem Mikołajczykiem, prezesem Polkowickiego Klubu Bokserskiego

To odwrotnie proporcjonalne

- Za nami połowa sezonu. Jakie to było 6 miesięcy dla Polkowickiego Klubu Bokserskiego?

- Sądzę, że bardzo dobre. Wiele z naszych założeń zostało zrealizowanych. Udało nam się zachęcić całkiem sporą grupę mieszkańców do spróbowania swoich sił w boksie. To już jest duży sukces. Ponadto nasi pięściarze godnie reprezentowali nasze miasto i klub na zawodach różnej rangi.

- W tym czasie w klubie miała miejsce zmiana trenera. Jak oceniasz pracę Wiesława Witkiewicza?

- Wiesław Witkiewicz jest tytanem pracy. Wielokrotnie wymagał od zawodników w pełni profesjonalnego podejścia do treningu. Zdarzały się osoby, które po kilku spotkaniach niepotrzebnie się zniechęcały i rezygnowały z treningów. Wielu tych młodych chłopców, którzy przychodzili na zajęcia nie wierzyło w swój talent i predyspozycje. W życiu żeby coś osiągnąć trzeba na to ciężko pracować. Widocznie nie każdy wychodzi z takiego założenia.

- Skoro już jesteśmy przy zawodnikach to czy są w ich gronie osoby, które być może chciałby wyróżnić?

- We wcześniejszych artykułach szeroko rozpisywałem się o osiągnięciach zawodników, lecz tym razem nie chciałbym nikogo chwalić. Czasami mam wrażenie, że co niektórym wydaje się, że już osiągnęli wszystko. A tak



naprawdę jeszcze dobrze nie wystartowali. Tylko i wyłącznie mogą oddać pokłon Patrycji Bednarek, która w pełni profesjonalnie podchodzi do boks. Najczęściej z wszystkich pracuje, ma najwięcej sukcesów i jest przy tym bardzo skromna. Wielu młodszych kolegów mogłoby brać z niej przykład.

- Czy udało Wam się pozyskać nowych sponsorów?

- Nadal naszym sponsorem jest Gmina Polkowice. Widzę małe zainteresowania sponsorów, choć sukcesy mamy coraz większe. To odwrotnie proporcjonalne. Zazwyczaj jest tak, że jak jest sukces sponsor się pojawia. U nas niestety jest zupełnie inaczej. Nie ukrywam, że brakuje nam profesjonal-

nej sali treningowej i niezbędego sprzętu. Radzimy sobie, jak możemy. Każda pomoc finansowa pozwoli nam jeszcze bardziej rozwinąć klub, a zawodnicy będą mogli jak najczęściej startować, bo nie do końca możemy pozwolić sobie na ciągłość startów organizowanych w kraju.

- Jakie macie wyznaczone cele na drugą odsłonę sezonu?

- Oczywiście zawodnicy będą nadal ciężko pracować i startować w turniejach. Chcemy ponownie zajmować wysokie miejsca w zawodach na szczeblu wojewódzkim i ogólnopolskim. O tym jak wypadną przekonamy się wszyscy za niespełna 6 miesięcy.

Rozmawiał: Paweł Grci

Rozmowa z Arkadiuszem Michalskim, tegorocznym mistrzem Polski w podnoszeniu ciężarów

Ciężko pracowałem i są tego efekty

- Spodziewałeś się, że z taką łatwością przyjdzie Ci pokonać swoich rywali?

- Patrząc na tegoroczne wyniki moich rówieśników na 99% byłem przekonany, że zdobędę złoto na tych zawodach. Pierwszymi podejściami zapewniłem sobie mistrzostwo Polski.

- Przed Tobą bardzo pracowity sezon. Już 19 czerwca jedziesz do Sofii na Mistrzostwa Świata do lat 20. W jaki sposób przygotowujesz się do tej imprezy?

- To fakt. Po MP nie miałem ani chwili wytchnienia, ponieważ prosto z Sędziszowa Małopolskiego pojecha-



łem na drugi koniec Polski na zgrupowanie do Władysławowa. Następnie trenowałem w Zakopanem, a teraz

przygotowuję się do zawodów w Spale. Trenujemy tam pod okiem trenera kadry Pawła Najdkiem.

- Jak oceniasz swoją obecną formę?

- Solidnie przepracowałem okres przygotowań i teraz widać tego efekty. Z dnia na dzień czuję się coraz lepiej. Sądzę, że nie mogę narzekać. Najważniejsze, że nie zmagam się z żadną kontuzją.

- Twoje marzenie sportowe na rok 2010?

- Zdobyć złoty medal na Mistrzostwach Świata Juniorów i poprawić wszystkie rekordy życiowe.

Rozmawiał: Paweł Grci

TKKF Polkowice 13 AQUAPARK PANDUJA POLSKA MIEDŹ

START POLKOWICE

PATRONAT HONOROWY:
Wiesław Wabik - Burmistrz Polkowic
Marek Trams - Starosta Polkowicki

XX NIEZWYKŁYCH LAT - POLKOWICE 2010

ZAPRASZAMY do udziału w:

X Sztafetowym Biegu Szlakiem Polskiej Miedzi,
IX Mistrzostwach Górników i Hutników w Biegach Sztafetowych,
IX Biegu Drużyn Samorządowych, Prezesów i Dyrektorów,
VII Mistrzostwach Służb Mundurowych i MSWiA

PROGRAM IMPREZY

14.00 - I uliczny nordic walking
15.00 - Uroczyste otwarcie
15.10 - Występ zespołu „Złote dzieci”
16.10 - VIII Bieg Drużyn Samorządowych
16.30 - IV Grand Prix Dzieci i Młodzieży
17.30 - Występ strong men
18.30 - X Bieg Szlakiem Polskiej miedzi 6x1800 m
19.30 - Wręczenie nagród
21.00 - Koniec imprezy

Polkowice, 12 czerwca 2010 r.

BRUK HOTEL BNP PARIBAS FORTIS DOBRASŁOK VOLKSWAGEN

JURA SZALKA FOTO STUDIO lion FISH BASSO

Plus ROMIX

KAPITAŁ LUDZKI NARODOWA OPERACJA WSPARCIA

Projekt systemowy współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

W ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Ośrodek Pomocy Społecznej w Polkowicach realizuje:

Projekt „Nowe umiejętności - nowe możliwości” aktywizujący osoby korzystające ze wsparcia Ośrodka Pomocy Społecznej w Polkowicach

Projekt jest skierowany do osób:

- Korzystających ze świadczeń Pomocy Społecznej w Polkowicach rozumieniu przepisów o pomocy społecznej.
- W wieku aktywności zawodowej.
- Bezrobotnych lub nieaktywnych zawodowo z uwagi na opiekę nad dziećmi, lub osobami zależnymi.
- Nieuczestniczących w żadnym innym projekcie współfinansowanym przez EFS.

TERMIN EDYCJI 01.04.2010 - 30.11.2010

Polkowice 13

Hat trick Jeżowskiego

Aktualny mistrz Polski - Krzysztof Jeżowski po raz trzeci z rzędu okazał się bezkonkurencyjny i stanął na najwyższym stopniu podium Criterium Cuprum Cup.
- Jestem bardzo szczęśliwy, bo to prestiżowy i bardzo ważny dla naszej grupy wyścig

Obecny sezon nie jest dla jednego z najbardziej utytułowanych zawodników naszej grupy najlepszy. We wcześniejszych startach rzadziej niż w poprzednich latach udawało mu się stawać na podium ważnych wyścigów. Nic dziwnego, że podczas ulicznych kryteriów w Lubinie, Szprotawie i Polkowicach chciał się pokazać z jak najlepszej strony. Już na trasie pierwszego z nich od samego początku popularny "Jeżu" jechał bardzo aktywnie. Kolarze musieli zmagać się nie tylko ze sobą, ale także z rześcicie padającym deszczem, który sprawiał, że było bardzo niebezpiecznie. Dochodziło do licznych defektów, a do mety dojechała zaledwie połowa z liczącego 73 cyklistów peletonu. Najwidoczniejsi byli zawodnicy w pomarańczowych koszulkach, wśród których brylował wspomniany Jeżowski i to on prowadził po pierwszym dniu. W sobo-

tę ściganie przeniosło się do Szprotawy. To był ułkon w stronę władz miasta, którego mieszkańcem jest Tomasz Kiendys z naszej grupy. Choć to kryterium nie było wliczane do klasyfikacji końcowej to emocji na trasie nie brakowało. Na trzecim okrążeniu kapitalnym atakiem popisał się Kiendys, który, dzięki perfekcyjnej pracy swoich kolegów, a także sile własnych płuc dojechał samotnie aż do mety.

- To był majstersztyk w wykonaniu Tomka. Dzięki morderczej jeździe wygrał pewnie i zapisał się w pamięci mieszkańców swojego rodzinnego miasta - mówił później Piotr Wadecki, dyrektor sportowy naszej grupy. O losach wygranej w klasyfikacji końcowej decydowało niedzielne kryterium w Polkowicach. Od samego początku na trasie dochodziło do licznych akcji zaczepnych. Tym razem, podobnie jak dwa dni wcześniej w Lubinie po-



Krzysztof Jeżowski po raz trzeci nie dał szans rywalom na trasach Criterium Cuprum Cup.

goda nie rozpieszczała kolarzy. To sprzyjało organizowaniu uciezek. Próbowano wielu, ale większość akcji peleton dość szybko likwidował. Udalo się Łukaszowi Bodnarowi z CCC Polsat Polkowice, który zaatakował na trzy okrążenia przed końcem i samotnie wjechał na linię mety. Ostatecznie w polkowickim kryterium najlepszy okazał się Dariusz Rudnicki z Aktio Group Mostostal Puławy. Na drugim miejscu uplasował się Krzysztof Jeżowski, któremu pozwoliło to zwyciężyć w klasyfikacji łącznej. Polkowiczaniem zdobył w sumie 29 punktów. - Jestem zadowolony ze zwycięstwa w Criterium Cuprum Cup. Tym bardziej, że to już mój trzeci triumf. Teraz skupiam się wraz z kolegami na przygotowaniach do mistrzostwa Polski w Kielcach, gdzie będę bronił wywalzonego przed rokiem tytułu. Mam ambicję, by powalczyć o obronę tytułu. Zrobię wszystko, co w mojej mocy, by powtórzyć ubiegłoroczny sukces - powiedział nam Jeżowski. Trzymamy kciuki i zapewniamy, że będziemy mocno dopingować zarówno jemu, jak i pozostałym naszym cyklitom.

Konrad Kaptur

Wielka reklama kolarstwa

Grubo ponad setka miłośników jazdy na rowerze wzięła udział w przejażdżce z Mają Włoszczowską, wicemistrzynią olimpijską z Pekinu z naszej grupy CCC Polkowice. Wśród jadących byli między innymi burmistrz Wiesław Wabik oraz prezes NG 2 Dariusz Milek.

- Kolarstwo to wspaniały sport. Jazda na rowerze po trasach wiodących przez urocze okolice, których wokół Polkowic nie brakuje to nie tylko doskonała forma troski o zdrowie, ale także wspaniała wycieczka krajoznawcza. Zachęcam wszystkich polkowiczanki do organizowania takich rowerowych wypraw - mówiła nam Maja Włoszczowska. Magia jej nazwiska zadziałała po raz kolejny. Grubo ponad setka ama-

torów jazdy rowerowej, pomimo niezbyt przychylniej pogody pojawiła się na trasie rundy, którą wcześniej przemierzali kolarze rywalizujący w czwartej edycji Criterium Cuprum Cup. Poza Mają w tym niecodziennym peletonie znalazły się także jej koleżanki z grupy - Ola Dawidowicz, Paula Gorycka oraz Magda Sadlecka. Nie zabrakło także zawodników zawodowej grupy kolarskiej CCC Polsat Polkowice ze

zwycięzą tegorocznej edycji Krzysztofem Jeżowskim na czele. Tuż przed wyruszeniem na trasę zostało wykonane pamiątkowe zdjęcie wszystkich uczestników akcji. Zostało ono opublikowane we wtorkowym numerze Gazety Wyborczej, która jest współorganizatorem ogólnopolskiej akcji "Polska na rowery" w ramach której odbyła się niedzielna impreza. Wszyscy, którzy z różnych względów nie mają tej fotografii będą mogli ją znaleźć w następnym numerze naszej Gazety. Po pokonaniu liczącej 2,5 km rundy odbyło się spotkanie Mai z mieszkańcami Polkowic. Każdy z nich mógł zadać naszej mistrzyni pytanie. Potem miała miejsce dłuższa przejażdżka, trasą liczącą w sumie 18 kilometrów - z Polkowic do Grodowca i z powrotem. Z tej propozycji skorzystała mniejsza grupa amatorów jazdy rowerowej, bo dystans, a także ukształtowanie terenu były znacznie trudniejsze.

Przez cały czas trwania akcji "Polska na rowery" w Polkowicach w licznych namiotach usytuowanych nieopodal miejsca, gdzie dekorowano zwycięzców Criterium Cuprum Cup można było zapoznać się z zasadami znakowania rowerów oraz konserwacji sprzętu. Rozdawano także odblaskowe kamizelki z logotypami CCC oraz Gminy Polkowice, a także odblaskowe światelka.

- Fajnie, że pomimo pogody przyszło tak wiele osób. Jestem bardzo zado-

wolona. Cieszy mnie, że jazda na rowerze staje się w naszym kraju coraz bardziej popularna. Ze swojej strony deklaruje gotowość wspierania każdej inicjatywy mającej na celu promowanie tej formy rekreacji - powiedziała

nam Maja, dla której przyjazd do Polkowic był częścią przygotowań do najważniejszego startu bieżącego sezonu, którym są mistrzostwa świata w Kanadzie.

Konrad Kaptur

HARMONOGRAM ZBIÓRKI ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH w dniu 11.06.2010 r. (piątek)

Lp.	Nazwa Miejscowości	Godziny odbioru	Punkt odbioru
1.	Biedrzychowa	10.00 - 10.30	koło pojemników do selektywnej zbiórki
2.	Nowa Wieś Lubińska	11.10 - 11.40	koło świetlicy
3.	Jędrzychów	12.10 - 12.40	koło świetlicy
4.	Sobin	13.15 - 13.45	koło remizy
5.	Sucha Góra	14.15 - 14.45	koło przystanku
6.	Kaźmierzów	15.15 - 15.45	koło sklepu
7.	Moskorzyn	16.15 - 16.45	na przystanku
8.	Żelazny Most	10.00 - 10.30	koło pojemników do selektywnej zbiórki (miejsce po byłym sklepie)
9.	Pieszkowice	11.15 - 11.45	koło stawu
10.	Dąbrowa	12.15 - 12.45	koło świetlicy
11.	Tarnówek	13.15 - 13.45	koło świetlicy
12.	Komorniki	14.15 - 14.45	koło kościoła
13.	Żuków	15.15 - 15.45	koło pojemników do selektywnej zbiórki
14.	Guziec	16.15 - 16.45	koło sklepu
15.	Trzebeż	17.00 - 17.30	koło przystanku



Historyczny triumf juniorek MKS

Koszykarki MKS Polkowice prowadzone przez trenera Arkadiusza Rusina, wróciły z Turnieju Finałowego Mistrzostw Polski ze srebrnymi medalami. To największe osiągnięcie w tej kategorii wiekowej w 26-letniej historii klubu.



Polkowiczanki jechały do stolicy Wielkopolski z nastawieniem na przełamanie swoistego fatum, które wisiało nad nimi we wcześniejszych latach, kiedy zajmowały czwarte miejsce.

Już w pierwszym pojedynku nasze pokazały ogromną determinację, ambicję oraz dobrą dyspozycję. Pokonały mocną ekipę KU AZS UMCS Lublin 62:54. W drugim meczu podopiecznym trenera Rusina przyszło zmierzyć się z zaliczanym do jednego z faworytów zespołem VBW GTK Gdynia. Zaprezentowały się bardzo dobrze i wygrywając 66:59 zapewniły sobie awans do półfinału, w którym ich rywalem był zespół Huraganu Wołomin. MKS wzniósł się na wyżyny swoich umiejętności i od pierwszej do ostatniej syreny kontrolował przebieg meczu. Batalia rozpoczęła się od celnego rzutu spod kosza jednej z lidererek naszego zespołu - Karoliny Puss. Po chwili swoje dwa "oczka" dołożyła Paula Światowska. Przez całą pierwszą kwartę podopieczne trenera Arkadiusza Rusina kontrolowały przebieg wydarzeń na parkiecie. Również w drugiej spisywały się lepiej od rywali. Polkowiczanki miały przewagę w każdym elemencie

koszykarskiego rzemiosła i do szatni schodziły z dziesięciopunktowym zapasem. Druga połowa to pościg Huraganu. Zawodniczki z Wołomina zaczęły lepiej zbierać, poprawiły skuteczność rzutową i w ciągu dziesięciu minut zbliżyły się do naszych na pięć punktów. Tym samym przed ostatnią kwartą sprawa wygranej była otwarta. Huragan starał się z całych sił, ale nasz zespół nie dał sobie wydrzeć zwycięstwa i w sumie dość pewnie awansował do finału. W nim uległ MUKS Poznań 36:89 i zajął drugie miejsce. Polkowiczanki nie miały zbyt wiele do powiedzenia w konfrontacji ze zdecydowanym faworytem mistrzostw. Gospodynie dominowały i po raz kolejny przyszło im radować się z tytułu mistrzowskiego. - Już przed turniejem mówiłem, że MUKS to jest stuprocentowy faworyt do złota. My staraliśmy się przeciwstawić poznaniankom, ale mecz nam nie wyszedł. Jestem jednak bardzo zadowolony z postawy dziewcząt. Wywalczyły po raz pierwszy w historii klubu srebrne medale mistrzostw Polski. To wielki sukces - podkreśla trener Rusin.

Konrad Kaptur

Augustyniak na drugim miejscu

W Poznaniu odbyły się mistrzostwa miasta w crossduathlonie. W imprezie wziął udział reprezentant polkowickiego Płetwala, Krzysztof Augustyniak, który stanął na drugim stopniu podium.

Dla polkowiczana był to pierwszy start w sezonie.

- Ciężko trenowałem, by odpowiednio przygotować się do pierwszych startów. Czuję się mocny, ale pierwszemu startowi zawsze towarzyszy pewien niepokój - mówi nam nasz triathlonista.



W Poznaniu zawodnicy mieli do pokonania 5 km biegu - dwie pętle po 2,5 km, 15 km na rowerze (trzy pętle po 5 km) oraz 3 km biegu. Augustyniak po pierwszym biegu był na drugim miejscu. Na trasie rowerowej szybko doszedł prowadzącego rywala i do drugiego biegu przystępował jako lider. Niestety nie udało mu się odeprzeć ataku rywala i na metę wbiegł na drugiej pozycji, ze stratą 23 sekund do zwycięzcy, którym okazał się Szymon Fabisiak z Lublina. Trasa biegowa mistrzostw Poznania usłana była licznymi podbiegami i zbiegami, z kolei ta rowerowa wymagała od zawodników bardzo dobrego przygotowania technicznego i siłowego. W zawodach wystartowało 86 zawodników.

KoK

CCC kompletuje nowy skład

Natalia Trofimowa, Małgorzata Babicka, Sharnee Zoll, Anna Pietrzak, Agnieszka Majewska te zawodniczki na sto procent będą w przyszłym sezonie bronić pomarańczowych barw. Kwestią dni jest podpisanie kontraktu z kapitan CCC, Justyną Jeziorną.

Sezon ekstraklasy zakończył się ponad miesiąc temu. Koszykarki rozjechały się na zasłużony wypoczynek, a dla działaczy rozpoczął się czas ciężkiej pracy, której efektem ma być zbudowanie zespołu na rozpoczynające się we wrześniu rozgrywki. Jako pierwsza do transferowej ofensywy przystąpiła Wisła Can Pack Kraków. Zdecydowanie najbogatszy klub w Polsce dysponuje na tyle okazałym budżetem, że jego możliwości są niemal nieograniczone. Stąd też może dobrać dowolne zawodniczki. Pod Wawelem skład mają już praktycznie zbudowany, a nagromadzenie gwiazd jest na tyle duże, że skłania do postawienia pytania, czy z takiego konglomeratu uda się stworzyć zespół, w którym wszystkie zawodniczki zaakceptują rolę, którą przyjdzie im odgrywać. To jednak nie nasze zmartwienie. Takiego komfortu finansowego nie ma żaden inny zespół w ekstraklasie, w tym nasze CCC. Po zakończeniu rozgrywek sezonu 2209/2010, w którym podopieczne trenera Krzysztofa Koziorowicza zajęły ostatecznie czwartą lokatę, wszystkie zawodniczki, które występowały w Polkowicach wyraziły chęć przedłużenia umów. Póki co wiadomo, że w CCC zostaną Natalia Trofimo-



wa, która podpisała dwuletni kontrakt, Małgorzata Babicka oraz Anna Pietrzak. Kwestią kilku dni jest osiągnięcie porozumienia z wychowanką klubu, Justyną Jeziorną. Przesądzone jest także, że to trener Koziorowicz będzie tym, który dołoży wszelkich starań, by zespół wskoczył na podium. Umowy z klubem zaparafaowały także Agnieszka Majewska, znana bardziej pod panińskim nazwiskiem Palka, oraz rozgrywająca zza oceanu Sharnee Zoll.

- Cieszę się z tego, że Agnieszka wraca do Polkowic. W poprzednim sezonie brakowało nam środkowej z prawdziwego zdarzenia. Jestem przekonany, że z Majewską w składzie będziemy stanowić znaczną siłę w walce na tablicach. Poza tym, ta zawodniczka dysponuje niezłym rzutem z dystansu, co jest również sporym atutem. Sharnee Zoll reprezentowała w poprzed-

nim sezonie barwy tureckiego Botasu Spor, z którym graliśmy w 1/16 pucharowej rozgrywek o Pucharowej. Ta zawodniczka gwarantuje rozsądne rozegranie, a także dobrą skuteczność rzutową. Powinna w dużej mierze decydować o sile naszego zespołu - mówi Krzysztof Korsak, prezes CCC.

W rozgrywkach pucharowych Zoll notowała ostatnio imponujące średnie - 14,3 punktu na mecz, 3,1 zbiórki oraz 6,6 asysty.

Na tym oczywiście nie koniec zmian w naszym zespole.

- Cały czas negocjujemy z innymi zawodniczkami. Telefony praktycznie nie milkną. Nad każdą propozycją długo się zastanawiamy, rozważając wszelkie za i przeciw. Decyzje dotyczące transferów muszą być przemyślane. O szczegółach będę na bieżąco informował - kończy prezes Korsak.

Konrad Kaptur

» WOKOŁ SPORTU

Nadchodzi król

W finale Ligi Mistrzów Inter Mediolan pokonał Bayern Monachium i po 45 latach jego piłkarze wzniesli w górę Puchar dla najlepszej drużyny Europy. Gdy pijani ze szczęścia mediolańczycy wsiadli do samolotu odlatującego z Madrytu zauważyli, że miejsce ich trenera jest puste. Jose Mourinho, futbolowy Demiurg, który niczym mityczny król Midas zamienia w złoto niemal wszystko, czego się dotknie został na Bernabeu. Wcześniej wyściskał wszystkich swoich podopiecznych, a także ze łzami w oczach pożegnał Massimo Morattiego, który dzięki jego pracy zrealizował marzenie swojego życia. Portugalski trener już wcześniej oznajmił, że prędzej czy później wyładuje w stolicy Hiszpanii, by tam stworzyć zespół na miarę mocarstwowych zapędów włodarzy klubu, których interesują wyłącznie triumfy, i to w stylu, którego oglądanie wprawia w stan

umiesienia porównywalnego z kontemplowaniem wybitnych dzieł sztuki. Do zaspokojenia żądy wygrywania Mourinho nadaje się niemal idealnie, bo jego ambicje sięgają również wyłącznie szczytów. Nie ma na świecie trenera, który w ciągu siedmiu lat samodzielnej pracy zdobyłby 18 tytułów. Nie ma trenera, który zdobywał mistrzostwo Portugalii, Anglii i Włoch. W związku z pojawieniem się The Special One w Hiszpanii rodzi się pytanie, czy misja odzyskiwania przez Real mocarstwowej pozycji może się powieść. Dziś oczywiście nikt przy zdrowych zmysłach nie podejmie ryzyka podważania boskich mocy tkwiących w głowie portugalskiego szkoleniowca. Wszak jego osiągnięcia przeczą ludzkiemu pochodzeniu. Pamiętajmy jednak, że składając podpis na kontrakcie z Realem podjął się Mourinho misji innej niż wszystkie dotychczasowe.

Trafiał bowiem do klubu cierpiącego na chorobliwą niecierpliwość. Na Santiago Bernabeu oczekują sukcesów od zaraz. Tutaj czasu na eksperymenty nie ma. Co więcej, środki prowadzące do celu preferowane przez Portugalczyka nie do końca korespondują z tym, które akceptują fani Realu. W Madrycie bowiem nie wystarczy wygrać. Tam trzeba ołstniewać, wprawiać w zachwyt. Czy Mourinho będzie to potrafił? Jeden z madryckich dziennikarzy zapytał go wprost, czy nie uważa, że jego wizerunek nie pasuje do Realu? Mourinho odpowiedział w swoim stylu, że przybywa do Madrytu po to, by odmienić wizerunek Realu. To zaś oznacza, że jego pozycja będzie w stolicy Hiszpanii inna niż wszystkich poprzedników, co z kolei zwiastuje wkroczenie w inny wymiar rywalizacji madrycko-barcelońskiej.

Konrad Kaptur